NA STRAŻY

DWUTYGODNIK

ORGAN ŚLĄSKIEGO WOJEW. KOM. W. F. i P. W.

Redakcja i Administracja: Katowice, ulica Pocztowa 11 | Telefon No. 13-60 P. K. O. Katowice 305300 | Prenumerata: roczn. 12 zł, kwart. 3 zł., miesięczn. 1 zł.

No. 9. KATOWICE, 3 MAJA 1928. Rok II.

W 137 ROCZNICĘ
KONSTYTUCJI 3 MAJA

137 lat mija od pamiętnego dnia 3. maja 1791 roku, — od dnia uchwalenia sławnej i ostatniej konstytucji Państwa Polskiego przed jego upadkiem. — Dzisiaj po upływie z górą wieku, po tragicznem doświadczeniu niewoli w obliczu rozwoju demokratyzmu i zdobyczy społeczeństw zachodu, zapewne dużo w tej konstytucji można znaleźć punktów słabych, wiele jej postawić zarzutów, wiele dostrzec w niej błędów. Pamiętać jednak musimy, że była ona tworzona w okresie całkowitego upadku Rzeczypospolitej, w okresie wszechwładzy szlacheckiej i wbrew wszechpotężnym podówczas w Polsce wpływom rosyjskim i pruskim. — Była ona na swe czasy ogromnym krokiem rozwojowym i wyprzedzała wszystkie ówczesne konstytucje Zachodu, wprowadzając artykuły równości i braterstwa, które miały się stać dopiero zdobyczą rewolucji francuskiej. — A wprowadzała je nie pod przymusem rewolucyjnym, lecz dobrowolną ofiarą, poczętą z gorącej miłości Ojczyzny. Zadaniem jej i celem było skonsolidowanie Narodu, usunięcie jego wad i błędów, usunięcie przyczyn słabości i rozstroju. — I zadaniu temu odpowiadała całkowicie. — Była więc ta konstytucja ukróceniem zgubnej swawoli, była wzmocnieniem władzy wykonawczej, była wykorzenieniem złych zwyczajów sejmowych, które są gorsze i bardziej zgubne niż zła konstytucja, była podłożem i podstawą pod budowę zwartości wewnętrznej i potęgi zewnętrznej państwa. Jeżeli zadań tych nie spełniła — nie konstytucji tu już była wina. — Potężni nasi sąsiedzi, którzy doskonale zdawali sobie sprawę, jaką przeszkodę dla ich zaborczych planów konstytucja ta stanowićby miała, wytężyli wszystkie swe siły, by do jej wprowadzenia niedopuścić, by Narodowi i Państwu Polskiemu na wzmocnienie swych sił wewnętrznych nie zezwolić. Wykorzystali wybujałe ambicje wybujałych magnatów, rozdmuchali przysłowiowe polskie warcholstwo i doprowadzili wreszcie do trzeciego i ostatniego rozbioru. Konstytucja zadania swego nie spełniła, lecz stała się testamentem narodowym, stała się symbolem odrodzenia, stała się pamiątką, krzepiącą ducha w długim okresie niewoli, stała się świętem narodowem. — Znamy wszyscy te smutne, te tragiczne dzieje, ostatnie lata tego okresu, prawie wszyscy jeszcze pamiętamy.

Dziś po 137 latach w odrodzonem niepodległem państwie spojrzeć możemy spokojnie w przeszłość.

Widzimy więc ten okres upadku, okres prywaty, okres ambicji poszczególnych jednostek i waśni partyjnych, okres, w którym dla interesów kastowych poświęcało się dobro Rzeczypospolitej, okres nieposzanowania władzy, niepłacenia podatków, trwonienie skarbu, frymarczenie wojskiem i urzędami, okres sejmowładztwa i partjokracji. — I widzimy potem tragiczne tego skutki. — Dawno! — 137 lat temu. — Przed oczyma duszy przesuwają się obrazy minionej przeszłości. — Kościuszko,

Legjony, rok 1831, rok 1863, Sybir, więzienia, katorgi, emigracja, otchłań nędzy, niedoli, upokorzeń i zwątpienia. — Jakżeż straszliwa kara, jak okropna, jak krwawa nasz państwowy zatruwały błędy, te same waśni, te same złe obyczaje, ta sama słabość, upadek, anarchja. — I znowu stanęło przed oczyma widmo niewoli!

I dzisiaj wraz ze słońcem majowem jaśnieje w sercach naszych nadzieja, jaśnieje wiara w przyszłość, wionie moc, siła i potęga.



Ogłoszenie Konstytucji 3-go Maja 1791 r.

nauka. Wszystkie dawne błędy powinnyby były wypalić się do cna w ogniach pożarów, zatonąć w morzu łez i krwi.

Aż nadszedł dzień wolności, dzień odrodzenia Państwa Polskiego. — Niedawno, lat zaledwie kilka. — I zdawaćby się mogło patrząc, zestawiając i porównując, że całego tego okresu nie było, że niczegośmy się nie nauczyli, że nowy swój byt niepodległy rozpoczynamy od tego momentu, w którym przed wiekiem go utraciliśmy. — Te same żywot Upiory! — upiory dawnej przeszłości.

Smutne refleksje. —

Lecz oto, czego nie zdołała wprowadzić konstytucja 3. Maja, to udało się w życie wcielić i w czyn zamienić Twórcy i Budowniczemu Państwa Polskiego Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Pierzchnęły widma i upiory. — Kroczymy znowu po drodze rozwoju. Naród skupił się w okół swego Wodza, skrzepł w sobie i przystąpił do naprawy.

Baczmy jednak pilnie, byśmy do dawnych błędów nie powrócili, stójmy na straży dobra nie poszczególnych grup, lecz całej Rzeczypospolitej, sposóbmy siły do obrony całości jej granic, pracujmy dla rozwoju jej siły, potęgi i mocarstwowego stanowiska, byśmy mogli zawsze z dumą i radością spojrzeć w oczy duchom twórców Wielkiej Konstytucji i każdą jej rocznicę witać radosną piosenką:

„Witaj Majowa Jutrzenko
Świeć naszej polskiej krainie!“

EDMUND BIEDER.

HONOR

Honor żołnierski jest zawsze tensamy —
Nakaz — wrogowi stanąć oko w oko
I na mundurze żadnej nie znieść plamy
Honor żołnierski jest zawsze ten samy.
Stąd żołnierz honor swój ceniąc wysoko
Jarmarcznej z niego nie robi reklamy
Styl obojętny — chłopski, czy „roccoco“
Honor żołnierski jest zawsze ten samy.

Kpt. M. FULARSKI

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE
W ROSJI SOWIECKIEJ
(Dokończenie).

Na początku owego przełomowego roku 1923-go powstały w Rosji organizacje harcerskie „Pionierów". Rozwój ich był nadzwyczajnie szybki. Już w roku 1923 liczyły 300.000 członków, obecnie liczba ich grubo przekracza miljon. Istnieją one wszędzie — nawet w dalekiej Bucharze i na północnych stokach Altaju. Pionierzy obok ogólnych celów harcerskich, polegających na kształceniu woli i charakteru, mają za zadanie zdobycie odpowiedniego wykształcenia militarnego, któreby im umożliwiło w przyszłości obronę „ojczyzny robotniczo-włościańskiej". Ponadto utworzyły się związki zawodowe, organizacje komunistyczne oraz wszelkiego rodzaju kluby sportowe, dbające o to, aby ich członkowie w wieku 16—20 lat zdobywali odpowiednie wykształcenie wojskowe.

Jeśli który z młodzieńców w ciągu 4-letniego przygotowawczego szkolenia wojskowego okazuje wybitniejsze zdolności militarne i posiada przytem należyte kwalifikacje fizyczne i umysłowe, zostaje wysłany do jednej z licznych szkół wojskowych. W Rosji znajdują się specjalne szkoły strzeleckie piechoty: W Jarosławiu, Kałudze, Jekaterynburgu, Smoleńsku, Orle, Taszkencie, Tyflisie i Niżnim-Nowgorodzie, dla artylerji zaś — Moskwie. Ponadto istnieją szkoły specjalne: szkoła inżynieryjna w Moskwie, szkoła dla wojsk kolejowych w Leningradzie, szkoła automobilowa oraz szkoła lotnicza — obydwie również w Leningradzie. Wyszkolenie we wszystkich tych szkołach trwa 1 rok. Absolwenci przechodzą zazwyczaj do armji stałej i kadr milicji terytorjalnej.

Dla szkolenia instruktorów przysposobienia wojskowego powołano do życia specjalną wyższą szkołę. Równocześnie w listopadzie 1924 r. powstało w Moskwie „Towarzystwo Wiedzy Wojskowej". Na początku 1925 r. należało już do tego towarzystwa 14 fabryk i 8 wyższych zakładów naukowych. Towarzystwo to ma na celu udzielanie studentom i robotnikom wojskowego wykształcenia, które ci z kolei mają udzielać jaknajszerszym masom młodzieży rosyjskiej. Dzieli się ono na liczne sekcje, mające na celu zapoznawanie swoich członków z poszczególnemi gałęziami sztuki wojennej, jak np.: nauką strzelania, gazownictwem, karabinami maszynowemi itd. Sekcje te przygotowują do Akademji Wojennej, z której wychodzą „czerwoni komendanci". Naturalnie, że do Akademji dostają się tylko bardzo zdolni członkowie sekcyj Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Obecnie powstają przy wszelkich środowiskach robotniczo-włościańskich komórki Towarzystwa Współdziałania z Obroną (Obszczestwa Sodiejstwja Oboronie, t. zw. O. S. O.). Do zadań ich należy:

a) szkolenie się członków w sztuce wojennej,

b) poruszanie zagadnień polityczno-wojskowych,

c) śledzenie postępów techniki w państwach obcych,

d) Podnoszenie techniki armji sowieckiej.

Przejdźmy z kolei do zapoznania się z ogólną organizacją wychowania fizycznego, które ma ścisły związek z przysposobieniem wojskowem narodu.

Na czele pracy państwowej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu stoi Najwyższa Rada Kultury Fizycznej, posiadająca zarząd i trzy komisje: naukową, organizacyjną i propagandową. Istnieje tam także Główna Wojskowa Szkoła W. F. z trzyletnim kursem oraz Państwowy Centralny Instytut Kultury Fizycznej.

W 1921 r. została wydana ustawa o ośrodkach sportowych, według której przysposobienie wojskowe młodzieży i usportowienie proletarjatu prowadzi się na podstawie jednolitego planu państwowego i jednolitych programów we wszystkich organizacjach społecznych. W fabrykach, zakładach przemysłowych, na drogach żelaznych, w szkołach itp. tworzy się jaczejki sportowe dla młodzieży w wieku przedpoborowym, które następnie łączą się w obwodowe kółka sportowe. Terytorjum o 200 tys. ludności tworzy grupę sportową, okręgową.

Ogólne kierownictwo wychowania fizycznego spoczywa w ręku t. zw. Inspektora W. F., podlegającego bezpośrednio Głównemu Inspektorowi Armji Czerwonej. Inspektor W. F. ma do pomocy instruktorów okręgowych. W każdym okręgu do pomocy inspektorowi W. F. powołana jest Rada W. F., której zadanie polega przeważnie na wynajdywaniu środków materjalnych dla organizacyj sportowych.

Ze sportów, uprawianych w Rosji, a mających znaczenie dla P. W. kraju, na wielką uwagę zasługuje strzelectwo.

Sport strzelecki jest z całym pietyzmem kultywowany we wszystkich organizacjach wychowania fizycznego. Rząd Sowiecki uczynił go integralną częścią programu wyszkolenia, zarówno w

szkołach, jak i organizacjach sportowych. Instruktorzy sowieccy otrzymują wykształcenie teoretyczne i praktyczne pod kierownictwem wojskowych służby czynnej lub rezerwy. Równolegle z akcją Rządu Federalnego Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich postępuje działalność poszczególnych państw związkowych oraz obwodowych autonomicznych. Pomoc ta wyraża się w dostarczaniu broni, amunicji i urządzeniu strzelnic. Również organizowanie zawodów strzeleckich cieszy się daleko idącem poparciem zarówno władz centralnych, jak i lokalnych.

Strzelectwo jest traktowane w rosyjskich organizacjach wychowania fizycznego, jako najważniejsza część wykształcenia wojskowego, które według planu Z. S. S. R., winien zdobyć każdy obywatel tej republiki.

Program wyszkolenia bojowego odpowiada programowi wyszkolenia szeregowca piechoty, czyli jest ściśle przystosowany do praktycznych potrzeb militarnych armji sowieckiej, ułatwiając jej w razie wojny asymilację surowego materjału rekruckiego. Realizację ogólnego programu p. w. rozpoczęto już od końca 1925 roku, jednakże do chwili obecnej większa część rosyjskich organizacyj p. w. nie wprowadziła jeszcze w życie zamiarów rządu.

Na pierwszy plan wysunęły się trudności natury materjalnej, oraz brak zaufania władz komunistycznych co do politycznej lojalności niektórych organizacyj przysposobienia wojskowego.

Chociaż więc pod względem teoretycznym organizacje strzeleckie w Rosji stoją bardzo wysoko, posiadając doskonale opracowane plany swej działalności, jednakże w praktyce osiągnęły stosunkowo niewiele.

O ile w latach ubiegłych Rosja Sowiecka, zbrojąc się, nazewnątrz głosiła hasła „ogólnego pokoju" i „powszechnego rozbrojenia narodów", o tyle w ostatnim czasie, po klęsce komunistycznej w Chinach i Londynie, jawnie podjęła propagandę wśród szerokich mas na rzecz wojny.

Wszechzwiązkowy Centralny Komitet Sowietu Związków Zawodowych wydał odezwę do wszystkich zrzeszonych organizacyj „o konieczności wzmożenia działalności w dziedzinie propagandy wojskowej i sportu strzeleckiego". Odezwa powyższa wskazuje szerokim masom, jakiemi drogami należy dążyć do stworzenia potęgi militarnej Z. S. S. R., i poleca:

a) We wszystkich organizacjach robotniczych i wiejskich tworzenie kółek wojennych, związków strzeleckich itp.;

b) uprawianie ćwiczeń fizycznych, z uwzględnieniem musztry wojskowej;

c) prowadzenie propagandy nauk wojskowych;

d) Przeznaczanie znacznych środków materjalnych na wychowanie fizyczne i rozwój sportu strzeleckiego itd.

Jaki jest istotny wysiłek finansowy Rosji na cele obrony państwa, o tem trudno coś konkretnego powiedzieć, gdyż poza oficjalnym budżetem wojskowym istnieje cały szereg pozycyj, ukrytych w budżetach innych ministerstw. Faktem tylko jest, że przeważną część kosztów, związanych ze szkoleniem obywateli w trybie pozawojskowym, pokrywają budżety wojskowe poszczególnych republik, a wydatki na zaopatrzenie techniczne wojska w 1926/27 roku wynosiły 300 miljonów rubli, czyli 1,500,000.000 złotych polskich.

Chociaż więc w pracy nad przysposobieniem wojskowem narodu, jak i w innych dziedzinach życia, istnieje poważna rozbieżność między teorją a praktyką, w każdym jednak bądź razie przygotowania bojowe naszego wschodniego sąsiada, są tak poważne, że lekceważyć ich żadną miarą nie można.

TADEUSZ BETLEJA.

NASZE GRANICE POLITYCZNE
I POŁOŻENIE W EUROPIE.

Błąd popełniony w XVIII w., który zemścił się na nas blisko półtora wiekową niewolą, poraz drugi powtórzyć się już nie może. Brak stałego wojska, i to dorównującego armjom państw rozbiorowych, przyprawił nas o klęskę rozbiorów, a następnie o morze krwi i heroiczne wysiłki, by utraconą wolność odzyskać. Dziś, gdy mamy własną Ojczyznę i niepodległość, tembardziej czuwać winniśmy, by znowu nie powtórzyła się tragedja rozbiorów, zwłaszcza, że nasze położenie geograficzne wymaga od nas bezwzględnej czujności, i to tak ze strony rządu, jak i całego społeczeństwa.

Armja bezwzględnie gotowa do odparcia każdego zamachu na naszą całość i niezależność, oraz odpowiednia postawa całego społeczeństwa, to najlepsza gwarancja naszej niepodległości. Cudzego nie pragniemy, lecz swego ruszyć także nie damy.

Nasze położenie geograficzne, które zresztą jest od nas niezależnem i zmienić go nie potrafimy, jest dla nas wysoce niekorzystnem. Zewsząd mamy granice otwarte, z wyjątkiem granicy karpackiej, — granice sztuczne, a

przez to i mało obronne. Długość naszych granic według najnowszych pomiarów wynosi:

długość wybrzeża	142,5	2,7
granica:		
z W. M. Gdańsk	139,0	2,6
z Niemcami	1.662,0	31,5
z Litwą	521,0	9,9
z Łotwą	102,5	1,9
z Sowietami	1.412,0	26,7
z Rumunją	338,0	7,3
z Czechosłowacją	920,0	17,1
Razem	5.287,0	100,0

Rozwój naszych granic, t. j. stosunek długości rzeczywistych granic do obwodu koła o tej samej powierzchni jaką państwo zajmuje wynosi 2.4. Ten sam stosunek dla innych państw europejskich wynosi: dla Niemiec 2.5, dla Francji 2,15, dla Czechosłowacji 4.8. Wzajemny stosunek granic morskich i lądowych, z przewagą pierwszych zwiększa obronność kraju i podnosi jego znaczenie gospodarcze, przewaga zaś granic lądowych ułatwia atak nieprzyjacielski. My mamy tylko 2,7 proc. granic morskich, podczas gdy Niemcy dziesięć razy więcej (26,3%), Łotwa trzy razy (17,3%) a we Francji więcej niż połowa granic przypada na granice naturalne — morskie. W Polsce 1 km brzegu morskiego przypada na 2.712 km^2, we Francji na 193 km^2, w Niemczech na 295 km^2, w Litwie na 470 km^2, a w Rosji europejskiej na 1150 km^2. Cyfry powyższe wymownie ilustrują nasze upośledzenie w dostępie do morza.

Nasze położenie geograficzne pogarsza nadto wciśnięcie między Niemcy i Rosję, które tradycyjną polityką dążyły zawsze do bezpośredniego, wzajemnego porozumienia się kosztem niepodległości Polski. Najlepiej nasze trudne położenie, przy znanym stosunku Niemiec, Rosji i Litwy do Polski, charakteryzuje t. zw. współczynnik oporu politycznego. Jest to stosunek ilości mieszkańców Polski, do zaludnienia wszystkich naszych sąsiadów. Wynosi on:

	Ilość mieszk. około 1920 r.
Rosja	131 milj.
Niemcy	61 „
Rumunja	16,3 „
Czechosłowacja	13,6 „
Litwa	2,4 „
Łotwa	1,1 „
Razem	225,4 milj. : 27 milj.

(ludność Polski z 1921 r.) wynosi 8.3, czyli, że w razie stanu wojennego ze wszystkimi naszymi sąsiadami, jeden żołnierz polski będzie miał przeciwko sobie 8 żołnierzy nieprzyjacielskich. Współczynnik oporu politycznego, po odliczeniu państw zachowujących neutralność względem nas, oraz tych, które interesami politycznemi są z nami związani wynosi 7,2 po pozostawieniu Rosji, Niemiec i Litwy. Wprawdzie nie zawsze liczba decyduje o zwycięstwie, przewaga jednak po stronie państw nam nieprzychylnych jest widoczną. To niekorzystne położenie geograficzne, otwartość granic i znany do nas stosunek najsilniejszych dwóch sąsiadów, wymaga, byśmy zawsze byli „Na Straży".

—o—



Zwycięska drużyna Komendy Pow. Zw. Powstańców Śląskich Świętochłowice.

HAŁACIŃSKI ANDRZEJ

MISJA WOJSKOWA

W pułku panowało straszne wzburzenie. — Porucznik Leon Horyński miał być oddany pod sąd za zabicie majora, członka angielskiej misji wojskowej. Wynikła z tego wielka awantura o charakterze dyplomatycznym.

Porucznik Horyński była to chluba i ukochanie całego pułku. Odważny aż do szaleństwa, wesoły, ofiarny, łagodny, chociaż porywczy, zaskarbił sobie serca wszystkich. Nic więc dziwnego, że wszyscy niesłychanie byli oburzeni i przejęci wypadkiem, który go spotkał i nikt wierzyć nie chciał, że por. Horyński wcale nie był sprowokowany, i że czyn jego niczem usprawiedliwić się nie dał.

Powszechne oburzenie przeciw cudzoziemcowi wzmagał jeszcze fakt, że komendant misji zastrzegł sobie obecność na rozprawie sądu wojennego. Było coś upokarzającego w tem bezwzględnem żądaniu dumnego syna Albionu.

Zdenerwowani do najwyższego stopnia oficerowie teraz dopiero zaczęli sobie przypominać, że porucznik Horyński miewał momenty, w których zachowanie się jego było jakieś dziwne i niezrozu-

miałe. Niektórzy zwłaszcza przypominali wypadek, gdy „Leoś", jak go powszechnie nazywano, raz w czasie wesołej zabawy na jakimś postoju, roześmiany i rozbawiony, jak to tylko on być potrafił, nagle stracił humor, stał się jakiś roztargniony i zamyślony, niemal ponury i po pewnej chwili wyszedł sztywnym, automatycznym krokiem.

Zaniepokojeni koledzy wyszedłszy za nim znaleźli go zemdlonego pod drzewem w pobliżu kwatery. Po krótkiej chwili przyszedł do siebie, nie umiał jednak wytłumaczyć co się z nim stało. Twierdził tylko z całą stanowczością, że nie była to żadna niedyspozycja fizyczna, lecz jakieś okropne przeżycie wewnętrzne, którego treści nie umiał sobie uświadomić. Że jednak było to coś, co przyszło z zewnątrz i było jak mówił „całkiem obce", a po cichu dodał: „A jednak takie bliskie i własne".

Jakoż powrócił do towarzystwa, bawiąc wszystkich swym niespożytym humorem i niezrównanym dowcipem.

A dziś znowu.

. . . .

Dowódca pułku mjr. S., którego wypadek ten postawił, wraz z całym pułkiem w niesłychanie niemiłej sytuacji, długi czas chodził wzburzony po swym gabinecie i „robił kilometry". Poczucie obowiązku i serdeczny głos przyjaźni, ciężką staczały w nim walkę. W dodatku w ząb nie rozumiał przyczyny porywczego czynu swego starego kolegi i adjutanta. Wreszcie kazał go zawezwać do siebie.

Spojrzeli sobie w oczy głęboko. Major odezwał się pierwszy.

— Siadaj! Zanim jako dowódca wydam decyzję, która dla ciebie nie może być przyjemną, chcę przedtem jeszcze raz porozmawiać z tobą jako przyjaciel.

Powiedz mi — co ci u stu djabłów do łba strzeliło walić tą zagraniczną małpę po gębie? I jeszcze w dodatku z bronka do niej kropić?! Przecież to sprzymierzeniec do krocset!

Horyński usiadł wygodnie w miękkim fotelu i powoli zapalał papierosa. Po długiej wreszcie chwili, podczas gdy major nerwowym krokiem nie przestawał „odrabiać swych kilometrów" począł mówić głosem sztucznie spokojnym, zapalając się co chwilę.

— Widzisz: od dłuższego już czasu sam nie mogłem sobie zdać sprawy z tego, co się ze mną dzieje. — A działo się jednak coś niesłychanie dziwnego. — Czułem, że przeżywam jakąś straszliwą tragedję, a w żaden sposób nie mogłem jej sobie uświadomić. — Niby życie, — to moje normalne, znane ci tak dobrze życie, w niczem tych moich nastrojów psychicznych nie usprawiedliwiało, a jednak przeżywałem jakieś drugie życie, szalone, burzliwe, okropne.

I chwilami widziałem to drugie swe życie zupełnie jasno, żyłem niem, szarpałem się, walczyłem, a potem nikło mi wszystko, nie pozostawiając w pamięci żadnego śladu, prócz dziwnego uczucia niepokoju i nienawiści, bezgranicznej, zwierzęcej wprost nienawiści!

Do kogo?! — Nie wiedziałem!...

Dopiero dziś! —

. . . .

To, co ci teraz mam powiedzieć jest tak nieprawdopodobne, dla mnie samego tak niezrozumiałe, że nawet tobie nie będę mógł wziąść za złe, jeśli mi nie uwierzysz. — Opowiadam jednak przyjacielowi, nie dowódcy. Dopiero dziś, gdym temu człowiekowi w oczy spojrzał zrozumiałem, a raczej przypomniałem sobie wszystko.

To był mój gnębiciel, mój czart, mój prześladowca.

To był przedmiot mej nienawiści. — I on to wiedział, on mnie też poznał i lęk okropny, plugawy lęk zbrodniarzy wobec widma swej ofiary, wyglądał z jego oczu w chwili gdy na mnie spojrzał.

— Ale zacznę od początku.

— Opowiem ci to swoje drugie życie, które już od szeregu lat przeżywam, a którego świadomość dopiero dziś w jego wyczytałem oczach. — Objawiało mi się ono w przelotnych wizjach jakby we śnie, gdzie masy całe przeżyć w jednym koncentrują się momencie, jakby w krótkich obrazach kinowych, — tylko że ja sam byłem jednocześnie i aktorem i widzem.

Pierwszą taką wizję miałem w roku 1916. — Byliśmy wtedy na pozycjach nad Styrem. Byłem podówczas kapralem w twoim plutonie. — Pamiętasz ten upalny czerwiec. — Te lasy sosnowe nad Garbachem i te cudne polany z tym roześmianym, rozśpiewanym wrzosem. — Miałem dzień wolny od służby. Poszedłem w las. — Wyciągnąłem się na wrzosie do słońca i patrzyłem w spokojny błękit. — Było mi tak dobrze.

— Marzyłem.

Ujrzałem się persem. — Mieszkałem w rozkosznym dworku wraz z młodą, cudną żoną. — Kochaliśmy się tak, jak tylko dwoje ludzi kochać się może, a maleńki trzechletni synek uzupełniał nasze szczęście, napełniając dom swym miłym szczebiotem. — I do nas jednak docierała już wojna, bo oto usłyszałem tętent kopyt za oknami i ukazał się oddział angielski. Dzieciak wyciągał ku nim swe małe rączyny wołając daj! daj!

Podobały mu się białe kaski i błyszczące szable tych władców morza.

Stanęli u nas kwaterą. — Oficerowi spodobała się moja żona. — W sposób równie podły jak i brutalny usiłował ją zdobyć. — Odepchnęła go ze wstrętem. — Stanąłem w jej obronie. — Lecz czemże ja byłem dla niego. — Egzotycznem bydlęciem, na którem miał prawo zaprawiać się bezkarnie do swych późniejszych bohaterskich czynów.

— Wezwał żołnierzy.

Wywiązała się krótka walka, w czasie której dziecko zadeptano mi obcasami. — Żonę on oddał na

pastwę żołdakom, a ja wśród uderzeń i ciosów straciłem przytomność.

— Obudziłem się — była już późna noc. — Nie pamiętałem nic. — Szarpało mną jednak uczucie jakiegoś ogromnego bólu i lęku, których przyczyny nie umiałem sobie wytłumaczyć. — Poszedłem na linję zkontrolować placówki.

Później co jakiś czas nachodziły mnie dalsze wizje.

— Umundurowani zbrodniarze sądząc, że jestem trupem porzucili mnie szakalom na pożarcie.

We mnie tliła jednak jeszcze iskierka życia. — Wylizałem się i poszedłem na północ.

Długi czas włóczyłem się na linji frontu ścigany i trapiony przez obie strony. Szukałem jego. — Wpadłem wreszcie znów w ręce władców świata.

Przyprowadzono mnie skrępowanego przed niego. — Krótka wojenna procedura i kulą w łeb.

Wtedy to zemdlałem.

— Nazwałem to wizjami.

Chcę żebyś mnie zrozumiał.

To było życie, realne rzeczywiste życie. — Takie samo, jak to, które tutaj wiodę między wami.

— Od tej pory wizje zmieniły swój charakter. — Przestały być życiem. — Stały się bolesnem wspomnieniem. — Okropnem jakiemś rozpamiętywaniem.

Ciągle jednak jeszcze nie mogłem uchwycić ich myślą, zachować w pamięci.

Dusiły mnie tylko jak zmora.

Lecz pomiędzy niemi i mną rozpościerała się jakaś tajemnicza, nie dająca się zerwać zasłona.

. . . .

Dopiero dziś gdy jego ujrzałem zasłona pękła.

Wszystko odrazu stało mi się jasne.

Stałem się znów persem i dokonałem swej zemsty.

To wszystko.

Nic więcej ci nie powiem, bo sam nic więcej nie wiem, nie rozumię.

Jestem znów sobą i tylko sobą. — Tam to wszystko jest dla mnie jakiemś wspomnieniem jakby czytanej powieści.

Jedno jednak wiem pewnie. — Godzina moja już wybiła.

Jutro życie zakończę.

Dlaczego! nie potrafię ci wytłumaczyć. — Wiem jednak, że tak być musi.

O jedno cię tylko proszę. — Nie pozwól bym po raz drugi ginął jak skazaniec.

Za parę godzin rozpoczynamy kontrofenzywę. — Pozwól mi iść z moim oddziałem.

. . . .

Porucznik Horyński poległ śmiercią walecznych w bitwie nad Wieprzem.

— „Śpij kolego, twarde łoże".

. . . .

. . . .

WANDA DĄBROWSKA.

PRZYSPOSOBIENIE KOBIET
DO OBRONY KRAJU

Bardzo mi się podoba jedna mądra zasada: „Właściwy człowiek na właściwem miejscu". Zasadę tę stara się wprowadzić w życie Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju. Założycielki jej i członkinie uznając, że każda kobieta w równej mierze jak i mężczyzna jest obowiązana do pracy dla państwa w czasie pokoju i na wypadek wojny, wzięły jednak pod uwagę wielkie różnice, jakie zachodzą między kobietą i mężczyzną w ich ustroju fizycznym i psychicznym. Dlatego też mając na celu jaknajodpowiedniejsze wykorzystanie sił kobiecych dla dobra państwa, postanowiły nadać swej pracy pewien swoisty charakter. W swych Kołach i Hufcach starają się o wyrobienie typu kobiety-obywatelki, świadomej swego obowiązku wobec Ojczyzny i umiejącej dla Niej pracować. Jako jedną z wytycznych obrały sobie właśnie tę zasadę: „Właściwy człowiek na właściwem miejscu". Chodzi o to, by przysposobienie kobiet do



Moment z biegu sztafetowego Komendy Pow. Zw. Powstańców Śląskich z pow. świętochłowickiego.

obrony kraju nie stało się tylko naśladownictwem męskich w tym kierunku poczynań. Musimy raz na zawsze uświadomić sobie, że walka z bronią w ręku nie jest i nie może być zadaniem kobiety.

Aby jednak praca była wydajna, trzeba zwrócić uwagę na kilka czynników, a temi są: 1. stan zdrowia i wyrobienia fizycznego danej jednostki, 2. jej zdolności i zamiłowania i 3. odpowiednie ogólne, aby później dana jednostka mogła bez wahania wybrać odpowiedni dla siebie dział pracy; następnie by uniknąć dyletantyzmu szkoli swe członkinie na umiejętne pracowniczki w wybranych przez nie dziedzinach.



Grupa młodzików z K. S. Rozdzień-Szopienice.

Pierwszą i drugą część programu, t. j. wychowanie fizyczne i przeszkolenie ogólne wprowadza się już wśród młodzieży żeńskiej od 16 lat, zorganizowanej w hufce szkolne lub w oddziały P. W. przy stowarzyszeniach. Program jest rozłożony na 2—3 lata zależnie od warunków miejscowych. Trzecia część programu — specjalizację w obranym dziale pracy przeprowadza się po ukończeniu ogólnego przeszkolenia. W tym celu są organizowane odpowiednie kursy fachowe, na których członkinie zdobywają pełnię wiadomości w swoim zakresie.

Zdolności swoje, wiedzę i czas może kobieta daleko owocniej zużytkować w innych dziedzinach, a mianowicie: w służbie oświatowej, propagandowej, kancelaryjnej, gospodarczej, sanitarnej, łączności, opieki nad żołnierzem i jego rodziną, wreszcie w organizowaniu ośrodków obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. W każdym z tych działów może kobieta znaleźć olbrzymie pole pracy, nie przestając być sobą, nie zatracając swej kobiecej indywidualności i nie zrywając ze swemi obowiązkami rodzinnemi i zawodowemi.

wyszkolenie. Na te trzy czynniki Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju zwraca wielką uwagę, a więc w pierwszym rzędzie stara się o podniesienie poziomu higjeny i wychowania fizycznego nietylko wśród swych członkiń, ale także wśród szerszych mas kobiecych; następnie biorąc pod uwagę, że chcąc zdobyć świadomość, do czego mamy naprawdę zamiłowanie i zdolności, trzeba choćby w ogólnej formie zapoznać się z każdym działem pracy. Organizacja daje swym członkiniom wyszkolenie

Wreszcie najprzyjemniejsza część programu — to obozy letnie. Co roku członkinie hufców szkolnych, oddziałów P. W. i Kół lokalnych mogą wyjeżdżać na żeńskie obozy letnie P. W., trwające od 4—6 tygodni, gdzie oderwane od trosk codziennego życia, przebywając cały czas na łonie natury, nabierają prócz wyćwiczenia z dziedziny wychowania fizycznego i przysposobienia kobiet do obrony kraju — całą masę sił, zdrowia, radość życia i energię do dalszej pracy.

—o—

FULARSKI.

PROJEKT USTAWY O W. F. I P. W.

Na najbliższem posiedzeniu Rady Naukowej wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego rozpatrywany będzie projekt ustawy o obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Projekt ten błąkał się od dłuższego czasu po rozmaitych komisjach sejmowych, nie mogąc wejść w stadjum realizacji. Dopiero teraz stosunki w Polsce tak się ukształtowały, że istnieje uzasadniona nadzieja, iż pia desideria kierowniczych sfer w. f. i p. w. przyobleką się w kształty konkretne.

Przyjrzyjmy się teraz jak wygląda projekt ustawy. Na samym wstępie przewiduje ona przymus wychowania fizycznego dla młodzieży płci obojga. Od tej pory kontrola nad tężyzną fizyczną naszej młodzieży nie ograniczy się do brzydkiej połowy naszego rodu, lecz wkroczy tam, gdzie przesąd i wiekowe tradycje wkraczać zabraniały. Ma to niesłychane znaczenie, gdyż pod wpływem ćwiczeń fizycznych słabość kobiety stanie się legendą dalekiej

i bezpowrotnie minionej przeszłości.

Obowiązek wychowania fizycznego dotyczy młodzieży płci obojga i trwa dla młodzieży męskiej do czasu powołania do służby wojskowej lub uzyskania odznaki sportowej, która będzie udzielana młodzieńcom osiągającym wyniki sportowe, przepisane dla kategorji, do której odpowiednio do swej płci i wieku zostanie zaliczony. Dla kobiet przymus wychowania fizycznego trwa do czasu ukończenia 21 lat, wejścia w związki małżeńskie lub otrzymania odznaki sportowej.

Młodzież szkolna ma otrzymać wychowanie fizyczne przez nauczycieli szkół państwowych, samorządowych i prywatnych, uprawnionych do tego przez ministra wyzn. rel. i ośw. publicznego. Młodzież pozaszkolna zdobywać je będzie na kursach organizowanych przez państwo, albo w stowarzyszeniach, uprawnionych do tego przez ministrów: spraw wojskowych, wyzn. rel. i ośw. publ., oraz wewnętrznych, wzgl. przez osoby prywatne do tego przez ministra wyzn. rel. i ośw. publ. w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. W celu ułatwienia pracy państwo może udzielać pomocy szkołom i stowarzyszeniom i osobom prywatnym, zajmującym się wychowaniem fizycznem.

Minimum czasu, przeznaczonego na obowiązkowe wychowanie fizyczne młodzieży ustalają ministrowie spraw wojskowych i ośw. po zasięgnięciu opinji rady naukowej w. f.

Na dowód spełnienia obowiązku wychowania fizycznego otrzymuje każdy obywatel przez czas trwania tego obowiązku zaświadczenie zdobyte w różnych okresach stopnia sprawności fizycznej. Osoby zaś, które całkowicie wypełniły obowiązek wychowania fizycznego otrzymują specjalne świadectwo, względnie książeczki. O odznakę sportową mogą ubiegać się osoby, które w sposób zadowalający zadośćuczyniły przepisanym wymaganiom w zakresie ogólnej sprawności fizycznej, a nadto osiągnęły zadowalające wyniki w dziedzinie sportowej.

Kierowników, nauczycieli i instruktorów wychowania fizycznego **przygotowuje państwo w Centralnym Instytucie W. F., którego statut ustanowią ministrowie spraw wojskowych i ośw. publ. na studjach i kursach wychowania fizycznego** w uniwersytetach i wreszcie w innych szkołach, zakładach i na kursach, bądź wyłącznie do tego celu tworzonych, bądź ubocznie temu celowi służących. Instruktorów szkolić mogą również samorządy, instytucje samorządowe, prywatne i osoby prywatne, o ile tworzone przez nie szkoły lub kursy otrzymają placet ministerstwa wyznań rel. i oświecenia publicznego.

Niezmiernie ważny jest art. 15 ustawy, który mówi, że:

„Osoby podlegające obowiązkowi wychowania fizycznego, powinny uzyskać minimum obowiązującej sprawności fizycznej, jeżeli zamierzają wstąpić do służby państwowej, samorządowej lub samodzielnie wykonywać wolny zawód. Minimum sprawności fizycznej dla danej służby lub zawodu określają poszczególni ministrowie, każdy w swoim zakresie działania, w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych".

Ustawa nakłada na gminy miejskie i wiejskie obowiązek dostarczania na głowę ludności 3 mtr. kw. terenów niezbędnych do urządzenia boisk, stadjonów, placów do zabaw i gier ruchowych itd.

Ustawa zaopatrzona jest w sankcje karne. Skutki uchylenia się od obowiązku wychowania fizycznego przez młodzież szkolną obciążają ją w sposób określony, rozporządzeniem min. wyzn. rel. i ośw. publ. Uchylanie się od obowiązku w. f. młodzieży pozaszkolnej podlega rygorom kar administracyjnych, stosowanych za niewykonanie przymusu szkolnego.



Bieg na przełaj 6.000 mtr. powstańców.

Tyle o wychowaniu fizycznem. Dla dopełnienia wychowania publicznego ustawa projektu obejmuje również wprowadzenie przysposobienia wojskowego dla młodzieży szkolnej płci męskiej, uczęszczającej do szkół państwowych i samorządowych od chwili wejścia w okres studjów szkolnych, dla których programem szkolnym przepisany jest minimalnie 14 i pół rok życia. Ochotniczo może być przysposabiany wojskowo każdy młodzieniec, o ile rozpoczął 16 rok życia. Według projektu ustawy przysp. wojsk. ma organizować i kierować nim państwo, które może do tego celu korzystać z organizacyj i stowarzyszeń wych. fiz., sporto-

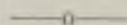
wych i specjalnie do tego celu przez państwo zakładanych. Organizacja p. w., programy wyszkolenia, sposoby ich przeprowadzenia, ulgi dla powołanych do służby w wojsku stałem, osób przysposobionych wojskowo oraz nadzór nad wykonaniem należy do zakresu działania ministra spraw wojskowych, który wydaje odnośne zarządzenia w porozumieniu z ministrem w. r. ośw. publ. odnośnie szkół i ministrem spraw wewnętrznych odnośnie stowarzyszeń.



Drużyna K-dy Powiatowej Gliwicko Torzyckiej która osięgła II miejsce w sztafecie 270 klm w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Kierownikiem prac, dotyczących powszechnego wychowania fizycznego tudzież p. w. będzie P. U. W. F. i P. W. Dyrektora urzędu ma mianować minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem w. r. i o. p. Rada naukowa wych. fiz. i p. w. posiadać będzie funkcję doradczą.

Analizując projekt ustawy o obowiązku wych. fizyczn. i p. w. stwierdzić musimy, że przyjęcie jego miałoby znaczenie wprost rewolucyjne. Wychowanie fizyczne stałoby się obowiązkiem całej młodzieży. Szanowanie i wzmocnienie swoich sił stałoby się obowiązkiem obywatelskim, przestając być ich sprawą osobistą. Oburzy to niejednego zaciekłego indywidualistę, który będzie sarkał na przymus, ale tak, jak ludzie pogodzili się z przymusem niezanieczyszczania ulic, lub niewskakiwania w biegu do tramwaju, tak i pogodzić się będą musieli z koniecznością pielęgnowania własnych sił na pożytek swój i Ojczyzny. Kobiety zaś, które niesłychanie mało zajmowały się sportami, osiągną pod wpływem przymusowego wychowania fizycznego prawdziwe odrodzenie i to nietylko fizyczne, ale i polityczne, gdyż za równouprawnieniem fizycznem idzie faktyczne, a nie formalne równouprawnienie polityczne. Ważne również bardzo jest wprowadzenie dla kandydatów na urzędników państwowych konieczności wykazania się pewnem minimum sprawności fizycznej.



GRY SPORTOWE

Z gier mało znanych na terenie Śląsku zasługuje na uwagę hazena. Gra ta ze względu na swój łagodny charakter powinna znaleźć jaknajwiększe zastosowanie wśród kobiet.

B o i s k o o wymiarze 48 m. długości i 32 m. szerokości. (Rys. 1.) Linje, na których umieszczone są bramki, noszą nazwę bramkowych, — pozostałe dwie — bocznych. Całe boisko podzielone jest na trzy równe części o linjach bocznych 16 m. długich i noszą nazwę pola pomocy i pola środkowego.

B r a m k a 2 m. szerokości i 2,40 m. wysokości umieszczone są na środku linji bramkowych. Przekrój słupków 8X8 cm.

P o l a b r a m k o w e. W odległości 3 m. od słupków w kierunku rogów biegną w głąb boiska 2 linje równoległe, 4 m. długości, połączone prostą równoległą do linji bramkowej.

L i n j a rzutu karnego długości 1 m. wykreślona w odległości 5 m. od środka bramki.

L i n j a z a g r y w k i Równolegle do linij bramkowych biegnie przez środek boiska linja 8 m. długości, zwana linją zagrywki. W odstępie 4 m. od niej z obu stron biegną 2 linje równoległe tej samej długości, służące do ustawienia ataku drużyny nie zaczynającej gry. Miejsce rzutów z rogu oznaczone jest łukiem o promieniu 2 m.

P i ł k a w obwodzie 62—68 cm., wagi 300—350 gr.

D r u ż y n a składa się z 7 graczy, w czem 3 w napadzie, 2 w pomocy, 1 w obronie i 1 w bracce.

C z a s t r w a n i a g r y. Gra trwa 2 razy po 25 minut z 10 min. przerwy.

Z d o b y c i e b r a m k i. Bramka jest zdobyta, gdy piłka przejdzie całym swym obwodem między słupkami bramki. Piłka może być nadal w grze, o ile po odbiciu

się od słupka bramki wróci z powrotem na boisko. Piłka poza granicami! aut! Aut jest wówczas gdy piłka całym swoim obwodem wyjdzie za linję boiska.

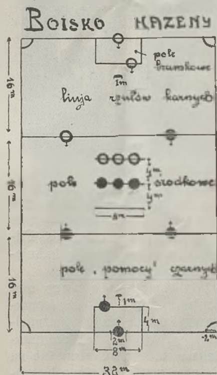
Teren działania grających. Napad gra w polu środkowem, w polu pomocy i w polu bramkowem przeciwnika. Cofanie się napadu na własne pole pomocy jest niedozwolone. Pomoc gra w polu własnej pomocy i w polu środkowem. Gracze pomocy muszą być specjalnie oznaczeni, by sędzia mógł ich odróżnić od reszty. Bramkarzowi i obronie wolno grać w polu bramkowem i w polu własnej pomocy.

Zmiana miejsc przez graczy dozwolona jest w czasie przerw. Atak może grać w polu bramkowem przeciwnika, nie wolno mu jednak stąd strzelać do bramki. Pomocy nie wolno wchodzić w pole bramkowe. Przekraczanie wyznaczonych pól pociąga za sobą karę. Rzut piłki z autu odbywa się z linji bocznej utrzymując obie stopy, zwracając twarz w kierunku boiska. Piłkę trzymaną oburącz nad głową, wyrzuca się w dowolnym kierunku na boisko. Z autu bramka bezpośrednio nie może być zdobyta.

Rzut piłki od bramki. Piłkę, która wyszła za linję bramkową, dotknięta przez gracza drużyny atakującej, należy do bramkarza. Bramkarz wprowadza piłkę do gry w ten sposób, że kładzie ją na ziemi w jednym z rogów pola bramkowego — i na gwizdek sędziego najpóźniej w ciągu 3 sekund wyrzuca piłkę w kierunku boiska jednorącz lub oburącz.

Rzut z rogu wykonuje się wówczas, gdy piłka przejdzie za linję bramkową, wybita przez gracza drużyny broniącej. Wyrzut następuje z rogu przez gracza drużyny atakującej jednorącz. Bramka może być zdobyta bezpośrednio. W czasie wykonywania rzutu gracze muszą się znajdować w odległości 4 m. od rzucającego. Przetrzymanie piłki ponad 3 sek. i przekraczanie miejsca rzutu karze się rzutem wolnym.

Sposoby gry. Gracz może biec lub posuwać się z piłką najwyżej 3 kroki i nie może piłki trzymać dłużej niż 3 sekundy. Piłka może być podrzucana w górę, odbijana od ziemi najwyżej 2 razy, poczem może być chwycona jedno-lub oburącz, następnie może być znów podrzucana lub odbijana od ziemi, bądź też oddana innemu graczowi. Gracz musi rzucać piłkę dostatecznie wysoko i bezwzględnie opuszczać rękę, gdyż inaczej sędzia uważa taką piłkę za przetrzymaną. Upadek



piłki na ziemię uważa się za uderzenie o ziemię. Piłkę można dwukrotnie kozłować, a następnie podać lub podrzucać dowolną ilość razy do góry. W czasie podawania odległość gracza otrzymującego piłkę winna wynosić ponad 2 m.

Podawanie piłki. Piłka może być rzucona lub wybita płaską dłonią w kierunku współgracza pod warunkiem, że gracz, przyjmując piłkę, stoi w odległości ponad 2 m.

Nie wolno:

a) wyrywać piłki,
b) wybijać piłki,
c) uderzać piłki pięścią,
d) kopać piłki,
e) zatrzymywać lub odbijać piłki nogą,
f) trzymać piłki równocześnie dwom graczom, bez względu na to, do której drużyny należą.

Za przypadkowe zatrzymanie piłki nie powinno się karać.

Bramkarz może na polu bramkowem zatrzymać piłkę nogą; nie wolno mu jednak nogą piłki wybijać. W obronie bramki wolno bramkarzowi posługiwać się pięścią.

Gra ciałem dozwoloną jest jakąkolwiek częścią ciała z wyjątkiem nogi poniżej kolana.

Nie wolno — odpychać ciałem, potrącać, przytrzymywać, naskakiwać na gracza, kopać, podstawiać nogi, trzymać za kostjum, za ręce itp. Obejmowanie przeciwnika rękoma od tyłu jest niedozwolone.

Strzał do bramki. Do bramki można strzelać wrzucając piłkę jedno- lub oburącz płaską dłonią z całego boiska, wyjąwszy pola bramkowego. Atak może poruszać się w polu bramkowem, strzelanie jednak może mieć miejsce z poza granic pola bramkowego.

Rzut wolny dyktuje sędzia za następujące przewinienia: 1. nieprawidłowy rzut piłki z auta, 2. bieg z piłką ponad 3 kroki, 3. trzymanie piłki ponad 3 sekundy, 4. nieprawidłowy rzut z nad głowy, 5. uderzanie piłką o ziemię więcej niż 2 razy bez następnego chwytu piłki jedno- lub oburącz, 6. podanie piłki krótsze niż 2 m., 7. wybicie piłki z rąk, 8. przekroczenie pól działania, 9. za strzelanie do bramki z pola bramkowego, 10. za strzelanie wprost do bramki z rzutu wolnego, 11. za rozpoczęcie gry indywidualnej w wypadku, gdzie powinno się odbyć conajmniej 1 podanie, 12. za nieprzestrzeganie odległości 4 m. w stosunku do przeciwnika w czasie zagrywki, rzutu od rogu, wolnego lub karnego, 13. rozmyślne zatrzymanie piłki nogą, 14. kopnięcie piłki, 15. grę pięścią, 16.

wyrywanie piłki z rąk, 17. niesportowe zachowanie się w stosunku do sędziego, przeciwnika lub publiczności przez — a) opuszczanie boiska, b) obrażanie sędziego, przeciwnika lub odgrażanie się graczom, c) niezastosowanie się do decyzji sędziego, 18. za grę ciałem t. j. popychanie ciałem i rękoma, przetrzymywanie rękoma, ciała lub ubioru przeciwnika, wreszcie za potrącanie, naskakiwanie na gracza, przetrzymywanie, kopanie, podstawianie nogi.

Rzut karny wykonywa gracz ataku stojąc przed linją rzutu karnego. W czasie wykonywania rzutu bramkarz musi stać na linji bramkowej, reszta zaś graczy conajmniej o 4 m. od wykonującego rzut.

Rzut karny dyktuje sędzia za wykroczenia popełnione na polu własnej pomocy i polu bramkowem za następujące przewinienia — a) umyślne zatrzymanie piłki nogą, b) kopanie piłki, c) gra pięścią w polu bramkowem ze strony obrońcy, d) wydzieranie piłki z rąk przeciwnika, e) wybijanie piłki przeciwnikowi w momencie oddawania przez niego strzału do bramki, f) przytrzymywanie gracza, wreszcie za brutalną grę.

Rzut sporny dyktuje sędzia w wypadku, kiedy gra została chwilowo przerwana w polu wskutek obustronnych lekkich przewinień. Rzut sporny wykonuje sędzia rzucając piłkę w górę między 2 graczy stojących w odległości 4 m. od niego. Piłka jest „w grze“ z chwilą dotknięcia ziemi.



Grupa lekkoatletów z O. W. F. Katowice.

Wykluczenie z gry może mieć miejsce za — a) nieprzepisowy kostjum na czas uzupełnienia braków, b) za cięższe przewinienia na okres 5 minut lub na cały czas gry, c) za nieposłuszeństwo w stosunku do sędziego i niesportowe zachowanie się. Przed wykluczeniem gracza z gry na 5 minut obowiązuje ostrzeżenie gracza przez udzielenie mu 2 napomnień. O ile napomnienia nie poskutkowały, następuje wykluczenie na cały czas gry. Gracz, który bez wiedzy sędziego opuścił boisko, nie może brać więcej udziału w grze.

Grę prowadzi sędzia główny, mając do swojej pomocy 2 sędziów linjowych, a nawet 2 bramkowych, posługując się gwizdkiem. Przy grach o mistrzostwo do obowiązków sędziego należy sprawdzanie kostjumów, losowanie boiska, uregulowanie czasu z sędziami linjowymi, sygnalizowanie gwizdkiem wykroczenia, zagrywki oraz rzuty 1 raz, bramki 2 razy, koniec gry 3 razy. Prowadzenie protokołu zawodów. Kardynalnym obowiązkiem sędziego jest utrzymanie jaknajwiększego rygoru w czasie gry. Wszelkie objawy brutalności w czasie gry powinien sędzia stłumić w zarodku.

Zaprawa do gry w hazenę.

a) Uprawianie biegów krótkich i naprzełaj celem przygotowania serca i płuc do większego wysiłku;
b) rzuty piłki górą i dołem z uwzględnieniem chwytów na piersi i w ręce w miejscu;
c) rzuty i chwyty w marszu i biegu;
d) kozłowanie i podrzucanie piłki naprzemian w marszu i biegu.
e) strzelanie do bramki jednorącz, oburącz i z obrotu.

Hazena, podobnie jak inne gry sportowe, wpływa doskonale na podniesienie kondycji fizycznej i może być uważana za jeden z najlepszych środków zapraw przed przystąpieniem do uprawiania innych gałęzi sportu.

KRONIKA SPORTOWA

Z DZIAŁALNOŚCI OŚRODKA W. F. KATOWICE.

Bieg na przełaj Ośrodka W. F. odbył się w Katowicach w parku Kościuszki na trasie 4600 metr. i zgromadził na starcie 103 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Wencel (Zw. Hallerczyków — Wielkie Hajduki) w czasie 15.30 min. 2) Boski (K. S. Kolejowy), 3) Kasprzyk (Mała Dąbrówka), 4) Ryśka (Sokół — Król. Huta), 5) Kilos (K. S. Kolejowy), 6) Mentwil (Zw. Hallerczyków — Wełnowiec).

Drużynowo zwyciężył 1) K. S. Kolejowy 164 pkt., 2) K. S. Mała Dąbrówka 151 pkt., 3) Sokół Bogucice 115 pkt. Bieg odbył się przy lekkim deszczu. Widzów ponad 500.

Słaby udział zawodników z powodu fatalnych warunków atmosferycznych w przeddzień zawodów, jakoteż zdezorjentowaniem uczestników przez G. Z. L. A. Organizacja biegu spoczywała w rękach kpt. Uhacza i była pod każdym względem nauką, jak należy urządzać podobne imprezy.

6-cio tygodniowy kurs wychowania fizycznego.

W dniach od 7 maja do 16 czerwca zostanie uruchomiony przy ośrodku W. F. 6 tygodniowy kurs instruktorski W. F., uczestników 48.

LEKKA ATLETYKA

W dniu 22 bm. Stadjon w Król. Hucie roił się od zawodników. Program dnia poza piłką nożną przewidywał bardzo emocjonujące biegi sztafetowe, toteż liczny udział startujących zwrócił uwagę wycieczkowiczów z poza Śląska wywołując wśród nich duze zainteresowanie i zdziwienie na widok mas.

Wyniki biegów przedstawiają się następująco:

Bieg o puhar „Gazety Ludowej".

Czwarty bieg o puhar „Gazety Ludowej" ustalił, że poziom naszych sportowców znacznie się podniósł. „Cracovia", która dwukrotnie puhar zdobyła, przybyła na siódmem miejscu. Puhar zdobyty został przez K. S. „Rozdzień-Szopienice", drugie miejsce zajęła druzyna kolejowego K. S. Katowice, 3) K. S. Ruch Hajduki Wielkie, 4) K. S. „Stadjon" Król. Huta, 5) K. S. „06" Katowice, 6) K. S. „22" Mała Dąbrówka, 7) K. S. „Cracovia" Kraków, 8) T. G. Sokół Król. Huta, 9) T. G. Sokół Bogucice, 10) T. G. Sokół Łagiewniki (nie należą jeszcze do GOZLA), 11) T. G. Sokół II Katowice, które wycofało się w czasie biegu.

Bieg o puhar dyr. Gawrycha 10×100 m.

Drugi bieg o puhar dyr. Gawrycha odbył się również na Stadjonie. Puhar po raz drugi zdobyty został przez sztafetę K. S. „Rozdzień-Szopienice". Drugie miejsce zajęła sztafeta K. S. „Ruch" Hajduki Wielkie. 3) K. S. „06" Katowice. 4) KS. „Stadjon" Król. Huta — sztafeta została jednak zdyskwalifikowana, za zabiegnięcie toru. Również zdyskwalifikowano drużynę T. G. Sokół Król. Huta za zabiegnięcie torów.

Bieg o puhar śl. Z. O. P. N.

Wreszcie trzecia impreza lekkoatletyczna, jaka odbyla się na Stadjonie, to bieg młodzieży w wieku niżej lat 18 na przestrzeni 10×200 m. Puhar zdobyty został po raz drugi przez drużynę K. S. Stadjon. Wyniki są następujące: 1) K. S. Stadjon Król. Huta I dr., 2) K. S. Rożdzień-Szopienice, 3) K. S. „06" Katowice, 4) K. S. „22" Mała Dąbrówka, 5) K. S. „Ruch" Hajduki Wielkie, 6) Policyjny K. S. Katowice i 7) K. S. Stadjon Król. Huta II dr.

Organizacja zawodów bardzo dobra. Widzów około 4000.

Wewnętrzne zawody lekkoatletyczne C. W. S. G. i S. w Poznaniu dały następujące wyniki: kula — Urbaniak 12,10, skok wzwyż Fryszczyn 178 cm., 100 m. Niwiński 11.2, 2) por. Skierczyński 1 m. w tyle, dysk Janicki 36.19 mtr., 2) Dobrowolski 35.64 m., oszczep — Dobrowolski 51, 31½, tyczka — Adamczak 330 cm., 110 m. płotki — Dobrowolski 16.2, sztafeta 4× 100 — Dyboski, Niwiński, Skierczyński, Dobrowolski, czas 46.2. Słaby czas.

Organizacja prawdziwie wojskowa, sprężysta. Zawody powyższe dowiodły, że olimpijczycy, nie będąc na kursie w Krakowie, robią postępy. Przy lepszej bieżni wyniki byłyby znacznie lepsze, choć i tak znacznie przewyższają rezultaty zawodów krakowskich.

PIŁKA NOŻNA.
DRUŻYNY ŚLĄSKIE W BOJU.
I. F. C. — Ł. K. S 3:0.

I. F. C.: Goerlitz, Wieczorek, Heidenreich; Bischof, Tichauer, Wyleżoł; Machinek, Geisler, Goerlitz II, Kozok, Joschke.

Ł. K. S.: Mila; Cyll, Gałecki, Gosławski, Trzmiela, Jasiński i Stollenwerk, Sowiak, Król, Jańczyk, Durka.

Pierwsze chwile przechodzą pod znakiem obustronnych, żywiolowych ataków. Już w trzeciej minucie wspaniały przebój Króla zostaje unicestwiony wybiegiem Goerlitza I. W tej fazie Ł. K. S. prześladuje pech, dwukrotnie bowiem udaje się nonszalancko grającemu Goerlitzowi obronić niebezpieczne strzały. W 10-ej minucie nieobstawiony Goerlitz II przebija się i, nie mając przy sobie nikogo, flegmatycznie posyła piłkę do bramki, w czem mu dopomógł niepotrzebnie tym razem wybiegający Mila.

Czerwoni, podnieceni utratą punktu, zabierają się do roboty, wspaniale usposobiona obrona gości odpiera jednak wszystkie ataki.

Zarysowuje się lekka przewaga Ł. K. S-u, w 39-ej minucie zamieszanie pod bramką gości; Goerlitz I, wyłapując piłkę z pod nóg, ulega kontuzji i opuszcza boisko, na jego miejsce wchodzi Spałek.

W drugiej połowie Ł. K. S. kapituluje przed szybkim startem graczy I. F. C. i mimo uwidoczniającej się chęci utrzymania jaknajkorzystniejszego dla siebie wyniku,, nie może opanować ruchliwych i efektownie kombinowanych ataków gości. W 25-ej minucie Kozok przejmuje prostopadłe podanie Machinka i strzela z przeboju tuż koło Mili drugą bramkę.

Mimo to napór czerwonych nie słabnie, ale atak gospodarzy nie może wyzyskać całego szeregu korzystnych sytuacyj. Wreszcie w 31-ej minucie Kozok po kombinacji Geisler — Goerlitz II uzyskuje nieuchronnie trzeci punkt, ustalając rezultat dnia.

W drużynie gospodarzy najlepsi: Mila, Cyll, Gałecki i Jasiński. Krytyka i ocena wartości Króla (dawniej Unja Lublin) byłaby może przedwczesna(z uwagi na to, że jest to jego pierwszy występ w drużynie czerwonych.

U gości wybijała się wspaniała obrona, Tichauer i efektownie kombinujący atak. Przewyższali oni gospodarzy taktycznie i technicznie, górując nadto spokojem i zimną krwią.

Sędzia dr. Lustgarten b. dobry.



Start na 1500 m. zawodników z K. S. Rożdzień-Szopienice.

Stan mistrzostw Ligi.

Nazwa klubu:	Ilość gier	Pkt.	Bramki
Wisła	5	10	20:4
I. F. C.	5	9	15:4
Polonja	5	9	13:5
Ruch	7	7	8:12
Legja	4	6	15:3
Cracovia	4	6	12:7
Warta	3	4	7:5
Warszawianka	4	4	8:6
Pogoń	4	4	6:10
Ł. K. S.	5	3	5:11
Śląsk	6	3	7:14
Turyści	5	1	2:3
Hasmonea	2	0	1:6
TKS.	3	0	5:14
Czarni	4	0	4:16

Legja — Śląsk 4:1.

Występ Legji oczekiwany był z niezwykłem zaciekawieniem. Jak wygląda drużyna, zwycięzająca Pogoń 7:0, — oto

pytanie, które zadawano sobie powszechnie na Śląsku.

Zaciekawienia tego Legja nie zaspokoiła. Śląsk nie był bynajmniej tak słabą drużyną, by schodzić z boiska pobitym 1:4. Zdaniem naszem słuszniejszy byłby wynik 1:2.

Do przerwy gra mniej więcej równa. Jedyny punkt zdobywa Łańko. Po przerwie gospodarze wyrównują przez Sprusa. W minutę później Ciszewski wykorzystuje błąd obrońcy i zdobywa 2-gi punkt. Zaznacza się wyższość Legji, której atak daje przedsmak tego, co potrafi.

Drużyna śląska skonsternowana sukcesem Legji przygląda się bezradnie, jak Łańko zdobywa dalsze dwie bramki.

Już od pauzy Śląsk grał tylko w dziesiątkę, przez co pod koniec zrezygnował z ataku i cofnął się do defensywy.

W drużynie „Śląska" wyróżnił się bramkarz Mrozek oraz dwaj obrońcy. W Legji, jak zwykle, doskonały atak.

Sędziował bardzo dobrze p. Bira z Łodzi.

Ruch — Cracovia 4:1.

Nadspodziewanie pewnie i zasłużenie zwyciężył Ruch — Cracovię, przewyższając gości grą niezmordowanie ambitną i ofiarną. Cracovia zaprezentowała się z najsłabszej strony, a po pauzie wskutek niepowodzenia uciekła się do gry niepotrzebnie ostrej.

Zawiódł u niej bramkarz Wiśniewski, który w największej bodaj mierze przyczynił się do porażki swej drużyny. Okazał się on bramkarzem bardzo słabym, a wszystkie bez wyjątku piłki, które przepuścił były łatwe do obrony.

Bramki dla Ruchu strzelili Kałuża 2, po jednej Buchwald i Sobota. Cracovia zdobyła honorowy punkt z jedenastki przez Gintla, przyczem jedną jedenastkę strzelił w ręce bramkarza Kubiński.

Sędziował bardzo słabo p. Baranowski z Poznania. Sukces Ruchu zrobił na Śląsku ogromne wrażenie.

Mecze o mistrzostwo klasy A Górnego Śląska: Pogoń — K. S. Tarnowskie Góry 10:2. Pogoń górowała nad przeciwnikiem pod każdym względem. Pogoń — Słowian 10:1. W Pogoni na pierwszy plan wysunął się środek ataku — Lubina i Pazurek. Policyjny K. S. — Kolejowy K. S. 4:2. Gra bardzo ostra. Policyjny wygrał zasłużenie. K. S. 06 — Dąb 4:0. Mysłowiczanie mieli znaczną przewagę. Amatorski K. S. — Naprzód 5:4. Gra bardzo ambitna.

Mecz towarzyski Zgoda — Deichsel (Niemiecki G. Śląsk) 5:1.

„Czarni" rez. — „Unja" rez 1:4.
„Czarni" I mł. — „Unja" I mł. 0:1.

S. M. P. Rybnik — S. M. P. Pszów 5:2 (4:0).

S. M. P. Radoszowy — S. M. P. Niedobczyce 5:2 (0:2).

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Radlin 1:1 (0:0).

Bramkę dla Rydułtowych zdobył Seemann, zaś dla Radlina Tasarczyk. Walka o mistrzostwo klasy „B".

S. M. P. Łyski — S. M. P. Chwałowice 2:1 (1:1).

Na wyróżnienie zasługuje Herbert Szendzielorz z Chwałowic. Zawody o mistrzostwo klasy „C".

S. M. P. Knurów — S. M. P. Przyszowice 2:2.

S. M. P. Radoszowy II - S. M. P. Rybnik II 4:0.

S. M. P. Wodzisław — S. M. P. Pszów 2:1 (1:1).

S. M. P. Rybnik — S. M. P. Niedobczyce 4:1 (4:0).

Zawody o mistrzostwo klasy „A". Bramki zdobywają: Smołka, Furmanek, Kolano 2. Dla Niedobczyc bramkę zdobył Student.

S. M. P. Radlin — S. M. P. Książnice 3:0

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Pstrążna 5:2 (2:1).

S. M. P. Pszyszowice - S. M. P. Chwałowice 3:0.

„Śląsk" Siemianowice — „Odra" Szarlej 3:2 (1:1).

Bramki zdobyli Niemczyk 2 i Fojcik 1. Zawody o mistrzostwo B-Ligi.

„Śląsk" rez. — „Odra" rez. 6:1.
„Śląsk" I mł. — „Odra" I mł. 1:3.
„Śląsk" II mł. — „Odra" II mł. 6:0.

S. M. P. Kochłowice — S. M. P. Kończyce 2:1 (0:1).

„Jedność" Michałkowice — Czarni Chropaczów 2:1 (1:1).
„Jedność" rez. — „Czarni" rez. 10:0.
„Jedność" I mł. — „Czarni" I mł. 5:0.

„Silesia" Paruszowice — I K. S. Chwałowice 7:0.

Walka o mistrzostwo klasy „B". Bramki zdobywają Białdyga i Bredler po trzy, zaś Rekus jedną.



„07" Siemianowice - „Iskra" Siemianowice 4:4 (2:1).

Walka o mistrzostwo klasy „A" bardzo ciekawa. Jeszcze na 5 minut przed końcem „07" prowadził w stosunku 4:2. Wyrównanie nastąpiło ze strzałów karnego i wolnego. Bramki dla „07" zdobyli Machnik 2, Kralewski i Sokołowski po jednej. Dla „Iskry" Ledwoń i Kidoń po dwie.

„06" Mysłowice rez. — „Dąb" rez. 4:2.

„Jedność" Górne Łaziska — „Iskra" Szczygłowice 11:2 (6:0).

Zupełna przewaga miejscowych, których atak podzielił się bramkami.

„Powstaniec" Król. Huta — „Haller" Wełnowiec — 2:0 (0:0).

Bramki zdobyli Wyleżoł i Hużban.

„Powstaniec" rez. — „Haller" rez. — 1:2.

BOKS.

Zwycięstwo Polaków nad Niemcami.

Otrząsnąwszy się z polityki i nieporozumień S. O. Z. B. znowu po dawnemu zabrał się do pracy. Za jego zezwoleniem Bokserski Klub Sportowy Katowice zorganizował wielkie międzynarodowe zawody w Katowicach, które odbyły się dnia 17 bm. Zawody te przyniosły wielki sukces pięściarstwu polskiemu.

Przed spotkaniem z Niemcami rozegrano parę walk pomiędzy polskiemi bokserami, a mianowicie: W wadze muszej Chowaniec z B. K. S. zwyciężył na punkty Dybałę z Naprzodu. W wadze lekkiej Ulfig z B. K. S. zakończył spotkanie na remis z Weselym. W wadze półśredniej Wieczorek z Cracovii na punkty pokonał Kowolika z B. K. S.

Następnie rozpoczęto spotkania międzynarodowe. W wadze muszej mistrz polski Moczko odniósł zwycięstwo na punkty nad Gramenzem — mistrzem południowo-wschodnich Niemiec. Jednak na skutek protestu Niemców walkę uznano za nierozstrzygniętą, co po części odpowiadało przebiegowi spotkania.

Również i w wadze koguciej Pyka z B. K. S. zakończył spotkanie z Plachetą z Wrocławia na remis, jakkolwiek Pyka był lepszy technicznie.

W wadze piórkowej mistrz Polski Górny już w drugiej rundzie znokautował mistrza południowo-wschodnich Niemiec Kocha, którego w nieprzytomnym stanie wyniesiono z ringu.

W wadze średniej bezkonkurencyjny Snopek wziął odwet nad Roemerem z Wrocławia, bijąc go zdecydowanie na punkty. Spotkanie to pod względem technicznym należało do najpiękniejszych tego wieczoru.

Zakończeniem wieczoru, a również i gwoździem zawodów była walka wszechmistrza polskiego Kupki z B. K. S. z Niemcem Sängerem z Wrocławia, wielokrotnym mistrzem Niemiec. Kupka mimo dużych braków technicznych, a także i małej wytrzymałości fizycznej skutkiem nieregularnego treningu doprowa

dził do nierozegranej. Kupka posiada wspaniałą lewą, której długością powstrzymuje każdego przeciwnika, waląc go młotem prawej. Natomiast słaby jest w walce w zwarciu, gdyż nie umie poradzić sobie ze swemi długiemi rękoma. Niemiec tylko przez walkę zwartą wyrównywał stracone punkty. Kupka posiada już własną klasę, którą stwierdziła również wygrana z mistrzem Wrocławia Jendaschem w czasie spotkania na zawodach w Raciborzu.

Kupką powinien zająć się gorliwie P. Z. B. Jest to wyjątkowy materjał, który w ręku wytrawnego trenera może dojść do światowej sławy. Trudne warunki bytu Kupki, jako ślusarza w warsztatach kolejowych z pewnością nie przyczyniają się do wzrostu jego walorów sportowych.

Zawody zaszczycił swoją obecnością **P.** naczelnik Saloni, prezes Rady Sportowej.

Mecz szermierczy Polska—Czechy 2:1.

Ubiegłej soboty i niedzieli sportowcy polscy zmierzyli swe siły z Czechosłowakami w dwu meczach międzypaństwowych: szermierczym i atletycznym.

Spotkanie szermierzy, we wszystkich trzech rodzajach broni białej odbyło się w Krakowie i przyniosło nam piękne zwycięstwo 2:1. Jedynie w szpadach byliśmy zdecydowanie gorsi od gości, natomiast szable i floretv wykazały naszą wyraźną przewagę.

Wyniki poszczególnych meczów były następujące:

Florety. Laskowski: Oppl 3:5, — Beznoska 1:5, — Jungman 0:5, — Czernohorski 3:5; Friedrich: Oppl 0:5, Czernohorski 5:3, — Beznoska 5:1, Jungman 5:2; Papee: Oppl 4:5, — Beznoska 3:5, Jungman 5:4, Czernohorski 5:4; Segda: Beznoska 5:2, — Jungman 5:1, — Czernohorski 5:0, Oppl 5:3. Wynik ogólny 9:7 dla Polski.

Szpady. Laskowski: Jungman 1:2, — Tille 0:2, — Kriez 0:2, — Czernohorski 2:1; Friedrich: Tille 2:2, — Kriez 2:0, — Czernohorski 2:1, — Jungman 1:2, Segda: Czernohorski 0:2, — Jungman 1:2, — Tille 1:2, — Kriez 2:1; Zabielski: Kriez 1:2, — Czernohorski 0:2, — Jungman 0:2, — Tille 1:2. Wynik ogólny 11,5:4,5 dla gości.

Szable: Laskowski: Kriez 5:4, — Jungman 1:5, — Beznoska 3:5, — Oppl 5:3; Friedrich: Jungman 5:2, — Oppl 5:3, — Beznoska 4:5, — Kriez 5:1; Papee: Beznoska 3:5, — Kriez 5:1, — Jungman 5:2, — Oppl 5:1; Zabielski: Oppl 3:5, — Beznoska 4:5, Kriez 5:2, — Jungman 1:5. Wynik ogólny 10:6 dla Polski.

W drużynie polskiej wyróżnił się Segda, który wygrał we florecie wszystkie cztery swoje mecze.

Nasi atleci ulegają czeskim 2:4 w Katowicach.

Drużyna czeska przybyła w sobotę, dnia 21 kwietnia wieczorem w składzie 7 zawodników i paru osób asysty. Zawody odbyły się w niedzielę 22 bm. przy widowni zapełnionej dwutysięcznym tłumem. Zawody przyniosły zwycięstwo gościom w stosunku 12:6, a według nowego sposobu obliczenia — 4:2. Okazało się, że ustępujemy gościom dość znacznie pod względem technicznym. Wśród Polaków wyróżnili się dwaj triumfatorzy Gałuszka i Błażyca.

Po zwycięstwie wręczono drużynie czechosłowackiej złoty wieniec.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga kogucia: Mandera (Czechosłowacja) kładzie Moczkę (Polska) w 12 minucie. Waga piórkowa: Kratochwil (Czechosłowacja) zwycięża Gonsiora (Polska) w 2.5 sek. Waga lekka: Błażyca (Polska) wygrywa po 20 minutach na punkty z Vavra (Czechosłowacja). Waga średnia: Hala (Czechosłowacja) kładzie Morgensterna (Polska) w 1.15 sek. dzięki gwałtownemu atakowaniu. Waga półciężka: Gałuszka (Polska) odniósł wspaniałe zwycięstwo w 8,40 sek. nad Saskiem (Czechosłowacja). Waga ciężka: Urban (Czechosłowacja) kładzie Cojga (Polska) w 7.15 sek. Cojg należy do wagi średniej i zastąpił Cieniewskiego z Warszawy, który z niewiadomych przyczyn nie przybył na zawody.

Po meczu odbyło się spotkanie w wadze muszej, w którem Ganzera (Polska) położył Tolara (Czechosłowacja) w 14 minucie na łopatki.

Przed rozpoczęciem zawodów nastąpiło uroczyste powitanie przy zamianie proporczyków. W czasie powitania przemawiali p. Dr. Saloni prezes Wojew. Rady Sportowej, p. Baran i p. Matlok. Na zakończenie uroczystego wieczoru odbył się bankiet w sali pod Strzechą w Katowicach z udziałem konsula czeskiego i reprezentantów władz polskich. Nastrój bardzo serdeczny, przeplatany przemówieniami.

RÓŻNE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Walne zgromadzenie G. O. Z. L. A.

W ubiegłą sobotę odbyło się Walne Zgromadzenie GOZLA, na którem wybrany został nowy skład zarządu a mianowicie: prof. Szymoński — prezes, kapitan Uhacz — I wiceprezes, oraz członkowie zarządu: Oska, Amende, Karaś, Dawidziński, Gilewski, Zontek, Gościński, Tomanek, Kurek i p. Stanek.

Nowowybranemu zarządowi Redakcja składa życzenia pomyślnego rozwoju Królowej Sportów.

Posiedzenie Rady Naukowej Wychowania Fizycznego odbyło się w Warszawie w dniu 16 bm. w sali konferencyjnej M. S. Wojsk. Wyczerpujące sprawozdanie złożyli: płk. Ulrych i płk. Kiliński.

Turniej szermierczy o mistrzostwo Polski odbędzie się w dniach 5 i 6 maja rb. w Krakowie. Turniej obejmuje walki na szable, florety i szpady.

Spotkanie finałowe o puhar Anglji, rozegrane na stadjonie Wembley wobec zgórą 100.000 widzów, między drużynami Blackburn, Rovers i Huddersfield, zakończyło się niespodziewaną porażką faworyta — Huddersfieldu w stosunku 1:3 (0:2).

Węgry — Czechosłowacja, spotkanie międzypaństwowe o puhar Europy, rozegrane w Budapeszcie zakończyło się zwycięstwem Węgrów w stosunku 2:0.

Praga pokonała Budapeszt w stosunku 4:3.

Holandja — Danja 2:0. Mecz międzypaństwowy rozegrany został w Amsterdamie.

W najbliższych dniach maja zostanie uruchomiony przedolimpijski kurs w Katowicach dla zapaśników i bokserów. Kurs prowadzony będzie pod kierunkiem wybitnych trenerów zagranicznych.

Pamiętajcie

o odnowieniu Prenumeraty!

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY

Z działalności Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Katowicach.

W dniu 18 kwietnia br. odbyło się w Starostwie katowickiem Walne zebranie członków Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w Katowicach.

W posiedzeniu wzięli udział: P. Starosta Dr. Seidler — jako przewodniczący, pp. d-ca 73 pp. — płk. S. G. Czerniewski, zastępca d-cy 73 pp. ppłk. Szafranowski, oficer P. W. przy d-cy 73 pp. major Czuma, d-ca Kadry Instruktorskiej por. Pittner jako sekretarz, por. Rutkowski, Dr. Gawlas, Referent Len, major rez. Żuławski, major rez. Płonka, por. rez. Zagoła, Sędzia Dr. Ziółkiewicz, prof. Hamburger, prof. Kulik, burmistrz Siemianowic Popek, Naczelnik gminy Wełnowiec Broll, Naczelnik gminy Makoszowy Pyzik i referent Kapiszewski.

Po zagajeniu i przywitaniu obecnych przez przewodniczącego p. Starostę Dr. Seidlera i po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia — sekretarz Komitetu złożył dokładne sprawozdanie z dotychczasowej działalności Powiatowego Komitetu. Ze sprawozdania tego widać, że praca Powiatowego Komitetu dzięki energji i osobistemu zainteresowaniu się Starosty Dr. Seidlera może pochlubić się dodatniemi wynikami — i tak między innemi:

Posiedzeń w ubiegłym roku odbyło się 21.

Założono w 22 miejscowościach lokalne Komitety W. F. i P. W.

Ilość faktycznie ćwiczących doszła do 43 oddziałów oraz hufców, wraz z 1567 członkami — założono w 7 miejscowościach składnice sprzętów — oraz w 10-ciu miejscowościach składnice regulaminów, broszur itp.

Urządzono 35 wielkich imprez sportowych we wszystkich prawie miejscowościach.

W strzelaniu brało udział przeszło 1340 członków, ukończyło z pomyślnym wynikiem kursa W. F. i P. W. 59 uczestników.

W obozach letnich z ramienia Powiatowego Komitetu brało udział 57 uczestników.

Zakontraktowano 14 instruktorów cywilnych W. F. i P. W. itp. itp.

Następnie przewodniczący Komisji rewizyjnej p. major Żuławski złożył dokładne sprawozdanie z gospodarki pieniężnej i materjałowej w powiatowym Komitecie.

W dalszym ciągu uchwalono przedłożony budżet na rok 1928 w wysokości 25.000 złotych.

Następnie uchwalono ze względów propagandowych urządzić w roku bieżącym w miesiącu wrześniu wielkie powiatowe święto W. F. i P. W. w Mysłowicach.

Pozatem w wolnych głosach poruszono szereg ważnych spraw, jak: specjalne uświęcenie uroczystości 3-go maja w br., fundowanie nagród tylko honorowych, współpraca organizacji P. W. i stowarzyszeń W. F. z lokalnemi Komitetami W. F. i P. W., propagowanie idei W. F. i P. W. przez częste odczyty i pogadanki itp. itp.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący p. Starosta Dr. Seidler zamknął posiedzenie, apelując do obecnych, by w pracy nad w. f. i p. w. nie ustawali, lecz współpracowali i zaręczając, że praca nad w. f. i p. w. wyda takie wyniki, jakich żąda Państwo i naród.

J. P.

SPRAWOZDANIE
z posiedzenia Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie.

W dniu 19 kwietnia 1928 r. odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie pod przewodnictwem p. burmistrza Koja, na którem załatwiono następujące sprawy:

a) przyjęto plany i kosztorys stadjonu w Mikołowie;

b) postanowiono utworzyć Towarzystwo Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z siedzibą w Mikołowie, prawnie zarejestrowane, które obejmie w posiadanie majątek budującego się stadjonu;

c) utworzono w Mikołowie sportową poradnię lekarską, pod kierownictwem dra Adamczewskiego, gdzie wych. fiz. znajdzie pomoc lekarską;

d) zatwierdzono zamknięcie kasowe Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. do 31 marca br.;



Złożenie wieńca u stóp pomnika Powstańców przez Związek Podoficerów rezerwy.

c) otworzono oferty na roboty ziemne przy stadjonie. Zgłosiło się 8 przedsiębiorców.

Wybór przedsiębiorcy Komitet przekazał Zarządowi T-wa Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z warunkiem, by roboty wykonane zostały po cenach najtańszych, jednakże pod uwagę należy brać solidność firmy.

SPRAWOZDANIE,

z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Towarzystwa Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. w Mikołowie.

W dniu 19 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego T-wa Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. w Mikołowie pod przewodnictwem p. burmistrza Koja na którem załatwiono sprawy:

a) Utworzono Towarzystwo Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z siedzibą w Mikołowie. Towarzystwo zostanie zarejestrowane w sądzie. Członkami Towarzystwa są każdorazowi członkowie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie. Po zarejestrowaniu Towarzystwo obejmie majątek budującego się stadjonu.

b) Uchwalono statut Towarzystwa.

c) Przyjęto w myśl § 7 statutu na członków Towarzystwa mjr. Czumę Władysława, oficera P. W. 73 pp. i p. Blachutę, budowniczego miejskiego w Mikołowie, pomimo, że nie należą do Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

d) Wybrano Zarząd Towarzystwa w składzie:

Jan Koj, burmistrz m. Mikołowa; Dr. Dżułyński Stefan, adwokat i notarjusz; Dr. Adamczewski Stefan, lekarz; Paweł Wojna, prof. gimn. państw.; Roman Witek, prof. gimn. państw.; Blachuta Aleksander, budowniczy miejski; Kpt. Łuczak Franciszek, dowódca K. I. wchodzi do Zarządu w myśl § II Statutu.

Bieg na przełaj w Łaziskach Górnych.

Dnia 22 kwietnia br. odbył się w Łaziskach Górnych bieg na przełaj. Zawodnicy podzieleni zostali na trzy grupy stosownie do wieku.

I grupa: wiek 14—16 lat, trasa 1500 m., zgłosiło się 10 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Holek Wilhelm z Łazisk Dolnych. Czas 7 min. 21⅕ sek. — Drugie miejsce — Marek Alfred z Łazisk Dolnych. Czas 7 min. 27⅕ sek. — Trzecie miejsce — Bojdoł Józef z Łazisk Dolnych, czas 7 min. 30 sek.

II grupa: wiek 17—18 lat, trasa 3000 metr., zawodników 16. Pierwsze miejsce zajął Szafraniec Paweł z Orzesza, czas 9 min. 34,8 sek. Drugie miejsce Rupik Paweł z Łazisk Dolnych, czas 10 min. 6,8 sek. Trzecie miejsce Waliczek Henryk z Wyr, czas 10 m. 9,6 sek.

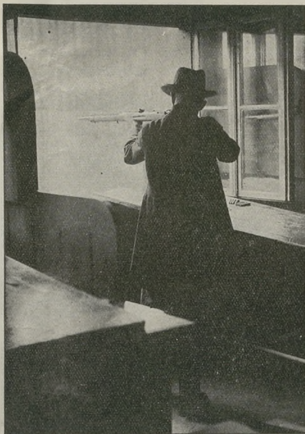
III grupa: wiek od 19 lat; trasa 4000 metr., zawodników 8. Pierwsze miejsce Gamończyk Wilhelm z Orzesza, czas 14 min. 42 sek. Drugie miejsce Pukocz Józef z Łazisk Dolnych, czas 14 m. 49,4 sek. Trzecie miejsce Ryguła Ryszard z Łazisk Górnych, czas 15 min. 30 sek.

Nagrody stanowiły żetony i dyplomy, zakupione przez Nacz. Gminy Łaziska Górne.

Zawodom przyglądało się z zainteresowaniem dużo publiczności.

Organizowała zawody Komisja Sportowa w Łaziskach. Obecni byli Naczelnicy Gmin, Kierownicy Szkół, Nauczycielstwo i Dyr. Elektr. Zakł. pułk. Geling.

Kierował zawodami kpt. Łuczak.



Dr. Ręgorowicz Naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego podczas oddania strzału do tarczy honorowej.

SPRAWOZDANIE

z odbytych zawodów strzeleckich o mistrzostwo Okr. Śl. Ogólnego Związku Podoficerów Rez. Rzplitej Polskiej.

Okręg Śląski Ogóln. Zw. Podof. Rez. skupiający w swoich szeregach przeszło 2200 członków, od kilku miesięcy przeprowadzał w poszczególnych kołach strzelanie przedkonkursowe. Organizacja ta ma przedewszystkiem za zadanie w szeregach podofic. rezerwy nadal utrzymać na należytym poziomie raz nabyte doświadczenie wojskowe, powtórne uzupełniać wiedzę wojskową przez uprawianie P. W. — chociaż, jak wiadomo, P. W. opiera się na patrjotyźmie obywateli i na ich poczuciu konieczności dobrowolnego urabiania z siebie obrońców ojczyzny — wytworzenie zastępów, zdolnych i przygotowanych do poniesienia trudów wojennych. Wielką imprezę przysposobienia wojskowego stanowiły niedzielne zawody strzeleckie urządzone z inicjatywy zarządu okręgowego O. Z. P. R. na strzelnicy wojskowej garnizonu 73 pp. w Katowicach. Następujące koła wydelegowały po 2—3 najlepszych strzelców, jako zawodników: Brzeziny, Bielszowice, Brzezinka, Bytków, Cieszyn, Chorzów, Chropaczów, Czerwionka, Godula, Chebzie, Janów, Nowy Bytom, Orzegów, Pszczyna, Rybnik, Radzionków, Sucha Góra, Tychy, Wielkie Hajduki i Żory.

Na strzelnicy wielki ruch — czynione są ostatnie przygotowania a bramę pięknie ozdobiono i widniał na takowej napis następujący: „Tylko celne strzały dla Ojczyzny chwały! — Ćwicz oko twe i dłoń, obowiązkiem... silnie Polskę broń."

Punktualnie o godz. 8 rano orkiestra Ogóln. Zw. Podof. Rez. koła Janów zagrała na powitanie zast. przedstawiciela Wojewody dr. Grażyńskiego, przytem pierwszego członka honorowego Okr. Śl. p. dr. Regorowicza, naczelnika Wydziału O. P., marsz. I-ej brygady. Po przywitaniu p. dr. Ręgorowicza przez prezesa Okręgu Śląskiego p. Makosza i odebraniu raportu od komendanta Okr. Śl. p. Poksa, rozpoczęto strzelanie pierwszym strzałem honorowym, który oddał w imieniu p. Wojewody naczelnik dr. Ręgorowicz do tarczy honorowej. Strzelano na sześciu pozycjach na odległość 300 m. dla seniorów i 100 m. dla juniorów. Frekwencja bardzo duża, 85 zawodników stanęło do konkursu, ażeby bronić barw swych kół. Zainteresowanie było tem silniejsze, gdyż zarząd okręgowy

postarał się o ufundowanie 13 cennych nagród. O godz. 12,30 zakończono strzelanie. Najlepsze wyniki osięgli następujący zawodnicy.

W klasie seniorów:

1. p. Tobór Fr. z koła Radzionków — 56 punktów.

2. p. Kozłowski z koła Tarn. Góry — 56 pkt.

3. p. Piła Karol z koła Mikołowa — 52 pkt.

4. p. Grzegorzyk z koła Tarn. Góry — 51 pkt.

5. p. Domachowski z koła Mysłowice — 51 pkt.

6. p. Głowania z koła Makoszowy — 47 pkt.

7. p. Szafarczyk z koła Żory — 47 pkt.

W klasie juniorów:

1. p. Racki Jan z koła Rybnik — 8 pkt. na 9 możliwych.

2. p. Tomanek z koła Michałkowice — 8 pkt. na 9 możliwych.

3. p. Tendera z koła Tychy — 7 pkt. na 9 możliwych.

4. p. Leśniewski z koła W. Hajduki — 7 pkt. na 9 możliwych.

5. p. Muszkowski z koła Chropaczów — 7 pkt. na 9 możliwych.

6. p. Wranik z koła Bielszowice — 6 pkt. na 9 możliwych.

Temsamem mistrzem Okr. Śląskiego O. Z. P. R. został p. Tobór Franciszek z koła Radzionków.

Do zgromadzonych zawodników przemówił p. naczelnik dr. Regorowicz, zachęcając do dalszej intensywnej pracy.

Prezes Okr. Śl. p. Makosz podziękował przedstawicielom władz — p. dr. Regorowiczowi, kpt. Smołusze, jako przedstawicielowi wojskowości, p. kom. Pol. Wdj. Śl. insp. Kocurowi za życzliwości i interesowanie się O. Z. P. R. i wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Wojewody dr. Grażyńskiego, co zawodnicy z całym entuzjazmem podchwycili. Wspólna fotografja upamiętniła dowód pracy tych, którzy zawsze stanowią podwalinę Armji Polskiej, czy to w służbie czynnej czy w rezerwie.

Wszystkim ofiarodawcom nagród — w pierwszym rzędzie za piękną nagrodę przechodnią Wojewodzie dr. Grażyńskiemu, p. kpt. Smołusze, komitetowi P. W. i W. F. na miasto Katowice, kom. P. W. i W. F. Siemianowice, kom. P. W. Świętochłowice, zarządowi gł. O. Z. P. R., Hucie Bismarka, p. Wacławowi, kupcowi z Katowic, p. Spiegelmanowi z Katowic, jak również p. staroście Seidlerowi, p. burmistrzowi Popkowi, czł. hon. z koła Siemianowice, naczel. gminy p. Szeji czł. hon. z Koła Janów, gen. dyrektorowi Dworzańczykowi i naczelnikowi gminy Szopienice p. Suchemu — składa zarząd Okręgowy O. Z. P. R. szczere podziękowanie. Nie mniej należy się podziękowanie p. por. Pittnerowi za wzorowe przeprowadzenie strzelań, wszystkim zawodnikom, jak również członkom Zarządu Głównego.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy nowy dał dowód, że pragnie brać udział w pracach, które zapewniają przedewszystkiem naszej Ojczyźnie byt stały i gotowi są stanąć na każde wezwanie do obrony jej granic.

J. S.



Uczestnicy zawodów strzeleckich o mistrzostwo Okręgu Śląskiego Związku Podoficerów rezerwy.

SPRAWOZDANIE

z Walnego Zebrania Koła Związku Oficerów Rezerwy w Królewskiej Hucie

Dnia 15 marca br. odbyło się Walne Zebranie Koła Z. O. R. w Królewskiej Hucie w obecności 63 członków Koła. Prezes Koła p. ppłk. rez. Dalbor witając p. starostę por. rez. Szalińskiego, który wszedł do tut. Koła z koła pszczyńskiego, złożył w imieniu Koła życzenia p. mjr. rez. Dr. Tempce i p. kpt. rez. Grzesikowi z okazji wyboru do Sejmu Rzeczypospolitej, — poczem odczytuje depeszę imieninową, którą walne zebranie jednogłośnie uchwaliło wysłać p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Następuje sprawozdanie sekretarza p. por. Niedziałkowskiego, w którym przytacza historję Koła i jego rozwój po dzień dzisiejszy. Koło Z. O. R. w Krol. Hucie, dzięki ofiarnej i zgodnej pracy swych członków Zarządu, kroczy od chwili powstania stale naprzód i stoi pod względem swych członków dla idei i prac Z. O. R. na jednem z naczelnych miejsc w Związku. Zebrań Zarządu odbyto w okresie sprawozdawczym 22, zebrań miesięcznych 11; dwa ostre strzelania zakończone zawodami o nagrody i rautem. Na wszystkich zebraniach miesięcznych wygłoszono własnemi siłami wojskowo-fachowe wykłady, oraz omawiano w kilku referatach zasady postępowania honorowego. Od września ub. r. abonują wszyscy członkowie organ prasowy Związku „Znak", z którym współpracuje specjalna Komisja Redakcyjna. — Koło brało nadto liczny udział we wszelkich uroczystościach państwowych i narodowych. Liczebność Koła podniosła się — nie licząc tu ostatnio zgłoszonych,

a nieprzyjętych jeszcze przez zebranie miesięczne — na 107 członków.

Por. rez. Bobiński zdaje następnie sprawozdanie skarbnika i przedkłada budżet Koła na rok 1928.

Nadzwyczaj interesujące było sprawozdanie prezesa Komisji wojskowej por. rez. Borzyma, które określało programowo wykonane prace z zakresu P. W. tut. Koła.

W szczególności nadmienia, że regularnie uczęszczany przez 40 członków kurs doszkolenia fachowego oficerów rez. zorganizowany z inicjatywy Koła przez miejscowy garnizon, jest pierwszym tego rodzaju kursem na terenie tut. Okręgu, oraz podkreśla zadowolenie tak władz wojskowych, oraz Z. O. R. z tak realnych postępów prac Zarządu i Koła.

Skarbnikowi oraz prezesowi Komisji Wojskowej wyraziło zebranie wyrazy szczerego uznania za ich wzorową i ofiarną pracę. Referat por. rez. Borzyma przyjęli zgromadzeni nadto hucznemi oklaskami.

Referent prawny por. rez. mec. Stawski odczytał rezolucję w sprawie statutu oficerskich sądów honorowych, którą W. Zebranie uchwaliło przesłać Zjazdowi Delegatów Okręgowych.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, wybrano nowy Zarząd w składzie: ppłk. rez. Dalbora (prezes ponownie), por. rez. Zygadłowicza (sekretarz), ks. kapel. rez. Krzoski (skarbnik), por. rez. Borzyma i Stawskiego (ponownie — wiceprezesi), kpt. rez. Karbowiaka i ppor. rez. Leszki. Na zastępców powołano: por. rez. Sieradzona i Sikorę, oraz kpt. rez. Lichtenberga.

Święto sportowe młodzieży szkolnej województwa śląskiego.

Za wzorem lat ubiegłych, odbędą się również w bieżącym roku szkolnym 1927-1928 zawody międzyszkolne dnia 1 i 2 czerwca z uczniami i uczennicami szkół średnich zawodowych na Stadjonie W. F. w Królewskiej Hucie.

Program zawodów szkolnych obejmować będzie dla uczniów pięciobój drużynowy a mianowicie: (10 zawodników) bieg płaski 100 m., skok w dal, skok w zwyż, rzut granatem zaczepnym, rzut dyskiem oraz bieg rozstawny 4×100. Oprócz tego każdy zakład męski wystawi jedną drużynę do koszykówki. Uczennice dotyczących zakładów biorą udział w trójboju drużynowym a mianowicie: bieg płaski 60 metrów, skok w zwyż, rzut dyskiem, oraz bieg rozstawny 4×60. Pozatem każdy zakład żeński wystawi jedną drużynę do koszykówki i jedną do siatkówki.

Niezależnie od zawodów międzyszkolnych, urządzą szkoły w bieżącym roku zakładowe „święta sportowe" a to w czasie od 27 kwietnia do 31 maja br. Celem urządzenia zakładowych świąt sportowych, jest propagowanie wychowania fizycznego w danej miejscowości, oraz wykazanie rodzicom i zaproszonym gościom celowości gimnastyki dla młodzieży szkolnej.



Równocześnie od 27 kwietnia do 30 maja 1928 r. przeprowadzone zostaną rozgrywki eliminacyjne na boisku stadjonu W. F. w Królewskiej Hucie, na które zjadą wylosowane drużyny, w dniach z góry oznaczonych. Do finału na dzień zawodów tj. 1 czerwca z uczennicami i 2 czerwca z uczniami, staną do rozgrywki dwie najlepsze drużyny.

Kierownictwo w czasie rozgrywek eliminacyjnych i samych zawodów spoczywa w rękach Zarządu Sekcji Wychowania Fizycznego przy T. N. S. W. w Katowicach.

Komunikat Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Rybniku.

Wskutek reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 8 września 1927 r. L. dz. PP. 2124-27, tut. Pow. Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia wojskowego zawiadamia, że wszelka pomoc z Miejskich Komitetów, Gminnych Rad i Komisyj Sportowych wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz dobrowolne składki na cele W. F. i P. W. należy skierować do Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznegż i Przysposobienia Wojskowego na konto kasy Pow. Oszczędności w Rybniku.

Udzielanie pomocy bezpośrednio organizacjom p. w. jest nie wskazane.

Za Powiatowy Kom. W. F. i P. W.

Troska, starosta

Program zawodów w Mikołowie w święto narodowe dnia 3 maja 1928 r.

W dniu 3 maja odbędą się zawody sportowe w Mikołowie na Wymyślance w następujących konkurencjach:

1. Bieg na przełaj dla panów: Zawodnicy zostaną podzieleni na trzy grupy stosownie do wieku. Trasa wynosić będzie od 1500 do 4000 metrów. Ubiór sportowy — koszulka i spodeńki. Wiek od 14 lat.

2. Bieg na przełaj dla pań: Wiek od 16 lat, długość trasy 1000 metr. Ubiór sportowy.

3. Bieg 100 metr. dla Panów. Oddzielnie grupami dla chłopców, starszych i młodzików.

4. Bieg 60 metr. dla pań: Wiek od 10 lat.

Program zawodów i strzelań K. I. Mikołów.

Kadra Instruktorska zamierza przeprowadzić następujące strzelania i zawody w biegu na przełaj:

Dnia 6 maja br. 1) Strzelanie szkolne dla członków p. w. z Panewnika, Piotrowic, Ochojca, Kostuchny i kol. Bocra — na strzelnicy garnizonowej w Katowicach.

2) Strzelanie szkolne na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie dla członków p. w. z Zarzec, Mikołowa, Podlesia, Kamionki, Mokrego i Wilkowyj.

Dnia 13 maja br. 1) Strzelanie szkolne pod hałdą w Ornontowicach dla członków p. w. z Ornontowic, Jaśkowic, Orzesza, Paniów i Bujakowa.

2) Strzelanie szkolne pod hałdą w Knurowie dla członków p. w. z Knurowa, Gierałtowic, Przyszowic i Krywałdu.

Dnia 17 maja br. Godz. 12: Bieg na przełaj w Dębieńsku dla członków p. w. z Dębieńska, Jaśkowic, Orzesza, Bujakowa i Paniów. — Godz. 15: Strzelanie szkolne pod hałdą w kop. Dębieńsko.

Dnia 20 maja br. Bieg na przełaj w Piotrowicach dla członków p. w. z Panewnika, Piotrowic, Zarzecza, Podlesia, Kostuchny, kol. Bocra i Kamionki.

OGŁOSZENIE

o powołaniu na ćwiczenia oficerów rezerwy w roku 1928.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych L. 1943 Org. z dnia 31 marca 1928 r. wydanego na mocy art. 1. pkt. 72 Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4/28, poz 26) nowelizującego art. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej zostają powołani w roku bieżącym na 6-cio tygodniowe ćwiczenia zwyczajne oficerowie rezerwy urodzeni w latach 1902, 1901, 1900, 1899, 189., 1897, 1896, 1895, 1894, 1893, 1892, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego, oficerowie rezerwy

urodzeni w latach 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894 na II. ćwiczenia wojskowe, ppor. rez. nowominnowani do dnia 1 stycznia 1928 r. z roczników 1901, 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894.

Ćwiczenia na obszarze całej Rzeczypospolitej odbędą się w następujących terminach:

1) Nowo-mianowani ppor. rez. z korpusów osobowych:

a) piechoty, taborów, saperów, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saper. kolej. i żandarmerji — od 14 maja do 24 czerwca 1928 roku;

b) samochodów i czołgów — od 4 czerwca do 15 lipca 1928 r.;

c) łączności — od 9 lipca do 19 sierpnia 1928 r.

Oficerowie ci będą odbywać ćwiczenia na kursach specjalnych.

2) Oficerowie rez. roczników 1900, 1899, 1897, 1896, 1894, powołani w b. r. na II-gie zwyczajne ćwiczenia z korpusów osobowych:

a) piechoty — od 9 lipca do 19 sierpnia 1928 r.;

b) kawalerji, saperów i łączności — od 6 sierpnia do 16 września 1928 r.;

c) artylerji I-szy turnus — od 14 maja do 24 czerwca 1928 r.;
II-gi turnus — od 25 czerwca do 5-go sierpnia 1928 r.;

d) lotn., saper. kolej. i żandarm. — od 14 maja do 24 czerwca 1928 r.;

e) samochodów i czołgów — od 4 czerwca do 15 lipca 1928 r.

Prócz tego w korpusie osobowym piechoty i artylerji będą powołani niektórzy oficerowie rezerwy na kursa specjalne w terminie wskazanym w kartach powołania.

3) oficerowie rez. roczn. 1892—1902, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego z korpusów osobowych:

a) piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saper. kolejowych i żandarmerji — od 14 maja do 24 czerwca 1928 r.,

b) samochodów i czołgów — od 4 czerwca do 15 lipca 1928 r.;

c) saperów — od 25 czerwca do 5 sierpnia 1928 r.;

d) łączności — od 6 sierpnia do 16 września 1928 r.

1) Zwolnienie od obowiązku odbywania ćwiczeń przysługuje:

a) w wypadku przynależności do stanu duchownego uznanych przez Państwo wyznań w myśl art. 51 i 52 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej;

b) senatorom i posłom na Sejm Ustawodawczy;

c) uznanym przez komisję superrewizyjną za czasowo niezdolnych do służby linjowej;

d) poświęcającym się studjom teologji wyznania katolickiego lub innych wyznań, uznanych przez Państwo dla uzyskania święceń duchownych — do 28 roku życia;

e) odbywającym na podstawie prawomocnego wyroku sądowego karę w więzieniu — do czasu jej odbycia.

2) Nie podlegają powołaniu na ćwiczenia w bieżącym roku:

a) oficerowie rezerwy wyreklamowani przez cywilne władze przełożone na 12 miesięcy w myśl Instrukcji M. S. Wojsk. L. 1129/Tjn. Pob. z 1927 r.;

b) przebywający stale zagranicą.

3) Oficerowie rezerwy mający odbyć ćwiczenia w roku bieżącym otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się.

4) Oficerowie rezerwy, podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym, którzy do dnia 1 maja br. nie otrzymają karty powołania winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem swego dokładnego adresu.

5) Oficerowie rezerwy, którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi, samodzielni gospodarze rolni lub wytwórcy przemysłowi, oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie, sprawy spadkowe, sądowe i z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawiennictwa na ćwiczenia do okresu późniejszego niż ten, jaki im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednio umotywowane i udokumentowane prośby wprost do Dowódców przynależnych jednostek ewidencyjnych najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa wyznaczonym im w kartach powołania. Podania złożone po upływie tego terminu będą rozpatrywane jedynie w wypadku obłożnej choroby oficera. Prośby o odroczenia ćwiczeń oficerów rez. roczn. 1902—1892, którzy dotąd z jakichkolwiek powodów nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego, zasadniczo rozpatrywane nie będą.

Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania. Wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym, w tym wypadku należy zwrócić kartę powołania do P. K. U., która ją wystawiła z odpowiedniem zaświadczeniem lekarza powiatowego.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na wniesioną prośbę o przesunięcie stawiennictwa nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania, winien się zgłosić według karty powołania.

6) Władze państwowe, samorządowe i instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawiennictwa wnosząc imienne reklamacje do właściwych P. K. U. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogły zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

7) Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rezerwy winni stawić się w wojskowem umundurowaniu i uzbrojeniu własnem (wyjątek stanowią oficerowie rezerwy mianowani w rezerwie, którzy dodatku na wyekwipowanie nie otrzymali).

8) Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia, względnie uchylania się od spełnienia tego obowiązku w czasie i w sposób określony w Ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI. „Postanowienia karne" Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V. (na urlopie):

Z r. **Bolesławicz** (—), Pułk. Szt. Gen.



Samodziałające środki do prania

używa się dziś chętniej we wszystkich państwach kulturalnych niż proszki mydlane. Wyższe zalety metody prania chemicznego (samodziałającego) nad mechanicznym (przez tarcie) znane są dzisiaj każdej gospodyni. Przedewszystkiem niedopuszczalne jest tarcie delikatnych tkanin, gdyż przez to niszczą się włókna.

Samodziałający środek do prania posiada jeszcze jednak i tę zaletę, że bieli równocześnie, nie zawierając szkodliwych kwasów. Bielenie następuje w ten sam sposób, jak bielenie za pomocą promieni słonecznych. Specjalnie na naszym terenie przemysłowym, gdzie nie zawsze jest możliwem bielenie na słońcu samodziałające bielenie ma swoją specjalną zaletę niezależnie od czasu i oszczędności pracy.

Lecz jak przy zakupnie mydła i proszku mydlanego zaleca się również ostrożność przy zakupnie samodziałających środków do prania, gdyż i w tym wypadku znajduje się na rynku bardzo dużo towaru bezwartościowego. Żądajcie więc wszędzie

ALBORIL

samodziałający środek do prania,

który pod ścisłą fachową kontrolą wyrabiany jest w naszej fabryce i dzięki tylko kilkudziesięcioletniemu doświadczeniu, stale udoskonalony, daje Wam gwarancję, że pod względem jakości nabywacie produkt niedościgniony.



ESKO SPORTING

FABRYKA PRZYBORÓW SPORTOWYCH SP. Z OGR. ODP.

W KRAKOWIE

Biuro i Fabryka ul. Retoryka 1. Telefon 2534. Sklep detail. ul. Sławkowska 14.

Czyniąc zadość życzeniom naszych Szanownych Klijentów, jak Władz wojskowych, szkolnych, Towarzystw sportowych i Kupców, których zaufaniem i poparciem mamy zaszczyt się chlubić, oraz w związku z gruntowną przebudową naszego przedsiębiorstwa dzięki przystąpieniu do spółki grupy poważnych finansistów ogłaszamy nasz cennik artykułów sportu fotbalowego i lekkoatletycznego do łaskawego skorzystania przy nadchodzących zakupach.

Towar wysyłamy odwrotną pocztą zasadniczo za zaliczeniem, doliczając jedynie rzeczywiste własne koszta opakowania i porta.

Przy dużych zamówieniach chętnie służymy odpowiednim kredytem.

Cennik przyborów do tennisu, turystyki, harcerstwa, gimnastyki etc. wyślemy na żądanie.

FOTBAL

1. Buty fotbalowe

a) juchtowe (żółte) I-a gatunku w silnem solidnem wykonaniu zł. 24,—
sorta II-a . . . . zł. 19,—

b) chromowe (białe) I-a gatunku w silnem solidnem wykonaniu zł. 26,—
sorta II-a . . . . zł. 23,—

c) boksowe (czarne) I-a gatunku lekkie w silnem solidnem wykonaniu . . . . zł. 27,—

Buty są wykonane z prasowanej i ciągnionej skóry, zginane, skręcane i moczone, nie pękają i nie tracą fasonu.

2. Piłki nożne.

a) zabawowe Rival

Nr. 1	Nr. 2
3 zł.	3,50 zł.

Nr. 3	Nr. 4	Nr. 5.
4,50 zł.	5,50 zł.	6,50 zł.

b) treningowe 12-częściowe Goal
juchtowe nr. III. zł. 8,—, nr. IV. zł. 9,—
chromowe nr. III. zł. 10,—, nr. IV. zł. 11,—

c) treningowo-meczowe 18-częściowe
juchtowe zł. 15,—, chromowe zł. 16,—

d) meczowe 18-częściowe gwarantowane okrągłe
juchtowe (żółte) . . . . . . zł. 19,—
chromowe (białe) . . . . . zł. 21,—
oliwkowe chromowe . . . . zł. 24,—

Piłki są wykonane z wyciśniętej, wyprasowanej skóry i pozostają skutkiem tego długotrwale okrągłe.

3. Kostjumy fotbalowe.

a) koszulki fotbalowe trykotowe w dowolnym doborze rodzaju i zestawień kolorów
gatunek I-a . . . . zł. 9,— zł. 12,—
„ II-a . . . . zł. 5,50 zł. 6,—

b) koszulki płócienne jak wyżej
gatunek I-a . . . . zł. 8,—
„ II-a . . . . zł. 6,—

c) spodenki płócienne w dowolnym kolorze . zł. 3,— zł. 3,50
spodenki klotowe . zł. 4,— zł. 4,50

d) sztuce bawełniane z dowolnym szlakiem zł. 3,— zł. 4,—

e) nakolanniki gumowe dla graczy
nakolanniki gumowe dla bramkarza

f) nagolenniki trzcinowe wyścielane, kryte płótnem . . . . zł. 2,50 zł. 3,—
nagolenniki trzcinowe wyścielane, kryte skórą . . . . . zł. 6,50

g) nakostniki gumowe

h) swetry bramkarskie wełniane . . . . zł. 22,50 zł. 27,—

4. Różne przybory fotbalowe.

a) dętki fotbalowe

nr. 1	nr. 2	nr. 3
zł. 1,85	2,20	2,50

nr. 4	nr. 5
zł. 3,—	3,30

b) sznurowadła do piłek . . . . zł. —,10
c) „ do butów . . . . zł. —,50
d) zapasowe kołki do butów . . . zł. —,10
e) „ listewki do butów . . zł. —,15
f) szydła do sznurowania piłek . . zł. —,—
g) gwizdki sędziowskie . . . . . . zł. —,—

Kompletne sznurowe siatki bramkarskie
Kompletne 2 siatki . . . . zł. 210

LEKKA ATLETYKA.

Wyroby własne wszechświatowej firmy R-S Sportartiklar Helsingfors.

A. Przybory do rzutów.

1. Oszczepy dla młodzieży . . . zł. 9,—
„ zwykłe bambusowe . zł. 6,50
„ naklejone pełne . . zł. 13,50
„ klejone politur. I-a zł. 17,50
„ olimpijskie finlandz. zł. —,—
„ „ „ niepoliturowane . . . . . . zł. —,—
2. Dyski jesionowe dla młodzieży zł. 14,—
„ „ „ „ ze śrubą . . . . zł. 17,50
Dyski trening. bez śruby 2 kg zł. 17,—
„ meczowe ze śrubą i nit. zł. 24,—
„ „ „ „ i mocnym pierścieniem . . . zł. 27,—
Dyski olimpijskie finladzkie . . zł. —,—
3. Kule żelazne 1½, 5, 3, 2½, 2 kg nie tarowane 1 kg . . . . . zł. 1,10
Kule tarowane, czarno lakierowane za 1 kg . . . . . . zł. 2,—
4. Granaty drewniane ćwiczebne zł. 4,50
„ żelazne jajowe . . . zł. 1,50
5. Obręcze żelazne do rzutów kulą i dyskiem . . . . zł. 105,—

B. Przybory do skoków.

1. Tyczki bambusowe 3, 3½, 4, 4½ m. nieizolowane wszystkie wielkości . . . . zł. 20,—
Tyczki izolowane i okute wszystkie wielkości . . . . . zł. 29,50
2. Stojaki do skoków 2 m. . . . zł. 32,—
„ „ „ 4½ m. wysuwane . . . . zł. 105,—
3. Poprzeczki do stojaków drewniane . . . . zł. 3,50
Poprzeczki do stojaków sznurkowe z ciężarkami . . . . . zł. 5,80

C. Przybory do biegów i intensylja.

1. Płotki do biegów . . . . zł. 15,—
2. Pałeczki do sztafet za parę . . zł. 2,—
3. Sztoppery francuskie i szwajcarskie od . . . . zł. 28,—
4. Tuba do ogłaszania wyników . zł. 20,—
5. Pistolet do startu od . . . . . zł. 16,—
6. Taśma do mierzenia od . . . zł. 25,—
7. Maszynka do kredowania boiska zł. 56,—

D. Gry sportowe.

1. Piłka uszata 1 kg . . . . . zł. 16,—
„ „ 2 „ . . . . . zł. 24,—
2. „ palantowa . . . . . . zł. 2,—
Kij palantowy . . . . zł. 2,—
3. Piłka koszykowa juchtowa . . zł. 16,—
„ „ chromowa . zł. 17,—
„ „ cliwk. . . . . zł. 24,—
Obręcze do koszykówki para . zł. 15,—
Siatki do obręczy para . . . . zł. 3,—
Stojaki do koszykówki . . . . zł. 85,—
4. Piłka dłoniowa szpalt. kolor OKAZJA . . . . zł. 7,—
Piłka dłoniowa szpalt. . . . zł. 9,—
Piłka dłoniowa cielęca . . . zł. 15,—
Piłka dłoniowa zamszowa . . zł. 16,—
Siatka do dłoniówki . . . . zł. 20,—
Siatka impregnowana . . . . zł. 24,—
5. Stojaki do piłki dłoniowej . . zł. 50,—
6. Piłka bojowa 3 kg. . . . . zł. 30,—
Piłka bojowa 4 kg . . . . . . zł. 33,—
7. Liny do przeciągania 5 m. . zł. 35,—
Liny do przeciągania 10 m. konopne . . . . zł. 65,—
8. Łuki strzeleckie bez strzał od . zł. 14,—
Strzała od . . . . zł. 3,—
9. Tamburina od . . . . zł. 7,—
Piłki do tamburina . . . . . zł. 1,80
10. Bumerangi od . . . . zł. 3,—

E. Kostjumy.

1. Berety francuskie granatowe . . zł. 7,—
2. Koszulki białe lub kolorowe trykotowe . . . . zł. 2,40
Koszulki bez rękawków i lamówki bez względu na wielkość zł. 2,40
Koszulki bez rękawków z lamówką bez względu na wielkość zł. 2,65
Koszulki z rękawkami bez lamówki bez względu na wielkość zł. 2,45
Koszulki z rękawkami z lamówką bez względu na wielkość . . zł. 2,70
3. Spodenki płócienne białe, czarne lub granatowe bez lampasu . . zł. 2,50
Spodenki płócienne białe, czarne lub granatowe z lampasem . . zł. 3,—
Spodenki klotowe czarne lub w innym kolorze bez lampasu . . zł. 3,30
Spodenki klotowe czarne lub w innym kolorze z lampasem . . zł. 3,50
Spodenki trykotowe czarne lub w innym kolorze . . . . . . zł. 2,50
4. Pantofle płócienne z bawolą podeszwą skórzaną . . . . . . zł. 4,50

5. Buciki do biegów skórzane bez gwoździ, model fiński . . . . zł. 17,—
Buciki do biegów skórzane z gwoździami, model fiński . . zł. 23,—
Buciki do biegów skórzane z gwoździami, model fiński . . zł. 26,—

Kostjumy sportowe przez swój ładny krój i solidny materjał są ozdobą każdej drużyny.

Spirometr. Aparat do badania pojemności płuc, model francuski, niezbędny do racjonalnego prowadzenia wychowania fizycznego w szkołach, oddziałach wojskowych, towarzystwach sportowych itd. Cena zł. 250,—.

Rakiety własnej produkcji.

Art. 1. Boy (dla młodzieży) . . . zł. 15,—
„ 2. Match (dla starszych) . . zł. 30,—
„ 3. Serv (meczowa) . . . . zł. 35,—
„ 4. Holder (turniejowa) . . . zł. 45,—

Rakiety przodujących firm angielskich

„ 5. Primeris Slasengers . . . zł. 192,—
„ 6. Gold Medal Spalding . . zł. 180,—
„ 7. V. V. V. Slasengers . . . zł. 178,—
„ 8. Doherty Slasengers . . . zł. 168,—
„ 9. Perfeckt Briggs . . . . zł. 130,—
„ 10. Special Demon Slasengers zł. 120,—
„ 11. Monarch (Domin. Briggs) zł. 110,—
„ 12. Olimpic Briggs . . . . zł. 88,—
„ 13. Kingsway Briggs . . . . zł. 50,—

Rakiety oryginalne amerykańskie firmy E. Kent, Pawluckel U. S. A.

„ 14. Olympic Driver . . . . zł. 176,—
„ 15. Ambasador . . . . . . zł. 140,—
„ 16. Lenox . . . . zł. 88,—
„ 17. Collegian . . . . . . zł. 74,—
„ 18. Challanger . . . . . . zł. 70,—
„ 19. Nevport . . . . zł. 56,—

Piłki tenisowe r. 1928.

„ 20. Piłki tenisowe francuskie „Extra Super“ za tuzin . zł. 40,—
„ 21. Piłki tenisowe angielskie ‚Spalding ACE“ za tuzin . zł. 50,—
„ 22. Piłki tenisowe angielskie „Spalding Practic“ za tuz. zł. 50,—
„ 23. Piłki tenisowe angielskie „Slasengers Hard Court“ za tuzin . . . . zł. 65,—
„ 24. Piłki tenisowe angielskie „Slasengers Stichless“ za tuzin . . . . zł. 59,—
„ 25. Piłki angielskie „Dunlop“ za tuzin . . . . zł. 62,—

Struny tenisowe.

Art. 26. Struny do rakiet angielskie 6,50 m. długie od zł. 8,— do 26,—.
„ 27. Struny do rakiet angielskie 5,50 m. długie od zł. 5,— do 22,—.
„ 28. Struny do uszczelnienia angielskie 6,50 m. długie od zł. 3,— do 12,—.

Konstjumy tenisowe.

„ 29. Beret francuski granatowy lub biały . . . . zł. 7,—
„ 30. Ochraniacz oczu płócienny zł. 5,—
„ 31. Ochraniacz oczu celuloid. zł. 8,—
„ 32. Szale sportowe, różnobarw. wełniane od . . . . zł. 10,—
„ 33. Poulovery wełniane białe z dowolnym szlakiem . . zł. —,—
„ 34. Poulovery wełniane kolorowe, ręczna robota od . . zł. 18,—
„ 35. Koszule trykotowe białe (Słowacki) . . . . zł. 7,—
„ 36. Spodnie tenisowe długie płócienne
„ 37. Spodnie tenisowe długie sukienne
„ 38. Skarpety wełniane białe A.
„ 39. Skarpety wełniane białe B.
„ 40. Pantofle tenisowe Esko z chromową (bawolą) podeszwą od . . . . zł. 25,—
„ 41. Pantofle tenisowe angielskie z podeszwą z surowej gumy od . . . . zł. 16,—
„ Pantofle francuskie z podeszwą sznurkową . . . zł. 10,—

Różne przybory tenisowe.

„ 43. Lakier do strun lub ram za flaszkę . . . zł. 1,20 do zł. 2,—
„ 44. Pokrowiec na pół rakiety gumowy
„ 45. Pokrowiec „Esko“ na całą rakietę płócienny sorta I. zł. 8,50
„ 46. Pokrowiec z torebką na piłki sorta I. . . . . zł. 10,—
„ 47. Pokrowiec bez torebki sorta II. . . . . zł. 8,20
„ 48. Pokrowiec z torebką na piłki sorta II. . . . . zł. 9,20
„ 49. Pokrowiec bez torebki sorta III. 6,50
„ 50. Siatki na pół tuzina piłek od zł. 1,50 do . . . . . . zł. 3,50
„ 51. Siatki na kort impregn. z obszyciem . . . . zł. 54,—
„ 52. Siatki na kort impregn. z obszyciem i z linką stal. zł. 60,—

Art. 53.	Siatki na kort meczowe z obszyciem i linką, podwójnie wzmocnione . . .	zł. 90,—
„ 54.	Siatki do ogrodzenia boiska druciane za 1 m²	zł. —,—
„ 55.	Siatki do ogrodzenia boiska sznurkowe para	zł. 280,—
„ 56.	Słupy do siatek na kort bez korbki	zł. 35,—
Art. 57.	Słupy do siatek na kort z korbką do napinania . .	zł. 42,—
„ 58.	Napinacz siatek	zł. 20,—
„ 59.	Znaczniki rogów boiska . .	zł. 5,—
„ 60.	Maszynka do kredowania boiska	zł. 56,—
„ 61.	Krzesło sędziowskie . . .	zł. 75,—
„ 62.	Zegar gier	zł. —,—